

Zaistniały warunki do zawieszenia stanu wojennego

Pierwszy dzień debaty sejmowej

WARSZAWA (PAP) — Sprawozdawcy PAP relacjonują: Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się kilka minut po godz. 11.00. O zainteresowaniu debatą świadczą wypełnione galerie dla publiczności i łoża dyplomatyczna. Przebieg obrad rejestrują liczne polskie i zagraniczne ekipy telewizyjne, radiowe i prasowe. Wśród posłów — **WOJCIECH JARUZELSKI** i **HENRYK JABŁOŃSKI**.

Posiedzenie otworzył marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. Poinformował on na wstępie, że w dniu 25 listopada 1982 r. zmarł poseł Ryszard Hajduk, literat i publicysta, budowniczy Polski Ludowej, członek PZPR, Izbą chwila cięży oddala hołd pamięci zmarłego posła. Sejm stwierdził jednocześnie wygaśnięcie jego mandatu.

W pierwszym punkcie porządku obrad, na wniosek Komisji Mandatowo-Regulaminowej, Sejm podjął uchwałę w sprawie obsadzenia mandatu poselskiego w okręgu wyborczym nr 72 w Zielonej Górze (do chwili zgonu mandat ten piastował pos. Czesław Kamiński). Wygaśnięcie mandat Izby powierzył **Wiktoria Grucy** — pracowni i działaczki partyjnej w Zakładach Przemysłu Metalowego „Zastal” w Zielonej Górze, radnemu tamtejszej WRN. W. Grucy złożyła ślubowanie poselskie.

Z kolei Sejm przystąpił do pierwszego czytania dwóch projektów ustaw:

- o zmianie ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego;
- o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego.

W tych sprawach głos zabrał z trybuny poselskiej przewodniczący Rady Państwa **Henryk Jablonski**. (Tekst przemówienia H. Jablonskiego zamieszczamy na str. 3).

Następnie rozpoczęła się debata poselska.

W imieniu klubów i kół poselskich złożone zostały oświadczenia. Jako pierwszy głos zabrał przewodniczący klubu poselskiego PZPR pos. **Kazimierz Barcikowski**. Następnie przemawiali: w imieniu klubu poselskiego ZSL — **Bolesław Strużek**, zaś w imieniu klubu SD — **Jan Fajęcki**. (Teksty przemówień zamieszczamy na str. 2).

Miniony rok stanu wojennego, trudne doświadczenia jego okresu, potwierdziły słuszność decyzji podjętych w ową grudniową noc — powiedział pos. **Kazimierz Morawski**, przewodniczący Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. Zostały stworzone niezbędne warunki dla przezwyciężenia własnymi siłami istniejących zagrożeń, wbrew planom użycia polskiej karty do destabilizacji socjalistycznej Europy, wbrew żywotnym interesom narodowym Polaków.

W procesie rozwoju demokratycznego i socjalistycznego — stwierdził mówca — szczególne nadzieje wiążemy z powstaniem Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Upatrujemy w nim wielką szansę dla integracji polskiej, porozumienia i odrodzenia narodu.

Mówiąc o roli, jaką odegrał w ostatnim okresie Kościół Katolicki, a także inne kościoły chrześcijańskie, pos. K. Morawski podkreślił znaczenie prowadzonej przez nie pracy na rzecz budowania ładu społecznego-moralnego w Ojczyźnie, przywrócenia się do przetrwania państwa, budowania atmosfery pokoju społecznego.

Pos. **Janusz Zabłocki** (bezp., PZKS, okr. wyb. Częstochowa) określił propozycje Rady Państwa dotyczące zawieszenia stanu wojennego jako obiektywne kroki naprzód, krok w właściwym kierunku, znaczący pozytywną ewolucję sytuacji w Polsce. Na pozytywne podkreślenie zasługuje zapowiedź zniesienia instytucji związanych ze stanem wojennym, w tym m.in. internowania i militarystyki zakładów pracy. Mówiąc o tych sprawach poseł wyraził przekonanie, że zapowiedziane prace dotyczące ulaskawienia niektórych skazanych w okresie stanu wojennego nie oddalą perspektyw przywrócenia amnestii.

W końcu części wystąpienia poseł zwrócił uwagę, iż miarą rzeczywistego postępu na drodze pokonywania kryzysu musi być taka przebudowa społeczno-polityczna, która przyniesie gwarancję, iż nie powtórzy się już nigdy przeżywane obecnie trudności. W tym kontekście mówił o potrzebie uruchomienia autentycznych sił społecznych czuwających nad prawidłowym rozwojem kraju.

Występując w imieniu kół posłów PAX — **Janusz Stefanowicz** (okr. wyb. Białystok) stwierdził, że proponowane przez przewodniczącego Rady Państwa inicjatywy legislacyjne kumulują się w nowy etap naszego systemu konstytucyjnego pojęcia zawieszenia stanu wojennego, rozumianego jako rozwiązanie pośrednie między obowiązaniem tego stanu oraz pełną normalizacją życia publicznego.

Mówca przypomniał, że w tym roku, to pierwszy raz w historii Polski Ludowej, w okresie obowiązywania stanu wojennego, rozważano jego rozwiązanie. W tym samym okresie pojęła się OKON, nieco później zaczęła kształtować się idea PRON, dokonano też zmian zasadniczych w tworzeniu systemu reform gospodarczych. Można więc powiedzieć, że przezwyciężanie stanu wojennego rozpoczęło się niemal natychmiast po jego proklamacji.

Kół posłów PAX udzieliło poparcia dla decyzji politycznych i uregulowań prawnych umożliwiających najpierw zawieszenie, a następnie całkowite zniesienie stanu wojennego.

Na tym zakończyła się dyskusja nad tym punktem porządku dziennego. Sejm odesłał projekty ustaw do Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz do Komisji Prac Ustawodawczych.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wiceprezesa Sejmu **Zbigniew Gertych**. Z trybuny sejmowej głos zabrał wicepremier **Zenon Komender**, który przedstawił założenia polityki społecznej państwa na lata 1983–85. Podkreślił, iż nadzwyczajnym celem naszego kraju jest zapewnienie właściwych warunków życia społeczeństwa (tekst wystąpienia podamy jutro).

W kolejnym punkcie porządku obrad pos. **Janina Legowska** (PZPR, okr. wyb. Warszawa) przedstawiła sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Nowa regulacja dotyczy ponad 4 mln osób i jest aktem prawnym o podstawowym znaczeniu dla reformy całego systemu emerytalno-rentowego. (Wystąpienie podamy oddzielnie).

Następnie pos. **Genowefa Rejman** (ZSL, okr. wyb. Warszawa — Praga Półd.) zaprezentowała sprawozdanie sejmowych komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o zabezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych. Nowy projekt przewiduje powszechność i obowiązkowość ubezpieczenia społecznego (wystąpienie podamy oddzielnie).

Z kolei pos. **Władysław Kupiec** (ZSL, okr. wyb. Wrocław) przedstawił — w imieniu Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Komisji Prac Ustawodawczych — rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. Powyższy akt prawny wychodzi naprzeciw potrzebom dalszej poprawy warunków życia tej grupy naszego społeczeństwa, jednoznacznie określa, kto może korzystać z uprawnień ustawy.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wiceprezesa Sejmu — **Jerzy Odołowski**.

W imieniu klubu PZPR głos zabrał pos. **Stanisław Gabriel** (okr. wyb. we Wrocławiu).

Rozpatrywane dziś projekty ustaw — stwierdził — są kompromisem między oczekiwaniami społecznymi w sferze ubezpieczeń emerytalno-rentowych, a tym co w dzisiejszych trudnych realiach ekonomicznych jest możliwe. Poseł zwrócił uwagę na to, że w projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin doniosłe znaczenie mają rozwiązania dotyczące tzw. starego portfela świadczeń oraz wprowadzenie systemu waloryzacji emerytur i rent w miarę bieżącego wzrostu wynagrodzeń pracowników.

Klub poselski PZPR — powiedział — wyraża poparcie dla przedłożonych Sejmowi projektów ustaw i będzie głosował za ich przyjęciem.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego ZSL pos. **Jerzy Grzybowski** (okr. wyb. Białystok) podkreślił, że projekty ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych oraz o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych są aktami prawnymi, na które od dawna oczekuje większość pol-

skich rodzin, wiążąc z nimi nadzieje na lepszą, bezpieczną starość.

Równocześnie rozpatrywanie projektów tych ustaw potwierdza troskę państwa o zmniejszenie różnic w warunkach bytu mieszkańców miast i wsi. Przedłożony do uchwalenia projekt ustawy obejmuje ubezpieczenie w gospodarstwach rolnych, dla których praca stanowi główne źródło utrzymania. Podwyższenia będą etapowo emerytury i renty przyznawane wcześniej.

Poseł podkreślił, że klub poselski ZSL głosować będzie za wszystkimi trzema projektami ustaw.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego SD pos. **Cecylia Moderska** (okr. wyb. Łódź) stwierdziła, iż wykonanie ustawy o emeryturach pracowników i rentach nie będzie łatwe. Państwo — nie bez pewnej dozy ryzyka — podjęło, właściwie ustrojowi socjalistycznemu zobowiązanie wobec weteranów pracy. Wszystko jednak zależy od wzrostu dochodu narodowego. Warto, aby każdy dorosły obywatel Polski Ludowej zdawał sobie sprawę, że dochód narodowy, którego wielkość i tempo wzrostu spoczywa w jego rękach, dziś kształtuje jego zarobki, zaś jutro — będzie kształtował jego emeryturę.

Klub poselski SD — po wszechstronnym rozważeniu całokształtu zagadnień i konsekwencji zobowiązań finansowych, wynikających z ustawy, uznaje jej projekt za trafny.

Pos. **Kazimierz Plezia** (PZPR, okr. wyb. Tarnów) — mówiąc o proponowanych rozwiązaniach w systemach emerytalno-rentowych zwrócił uwagę na te przepisy projektu, które określają warunki nabywania uprawnień do świadczeń przez pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Konieczne są działania — mówiła — dla ochrony zdrowia załóg najbardziej zagrożonych, gdyż analiza kosztów i świadczeń rentowych wskazuje, iż instalacje urządzeń zabezpieczających lub zmiana technologii produkcji mogą i powinny być bardziej opłacalne. Brak związku między warunkami pracy a świadczeniami rentowymi — stwierdziła posłanka — jest tylko pozorny.

Pos. **Wacław Aucler** (bezp., PZKS, okr. wyb. Łódź) podkreślił, że Polska Rzeczpospolita Ludowa zgodnie z Konstytucją stworzyła rozległy system ubezpieczeń społecznych, którymi objęci zostali dotąd niemal wszyscy obywatele. Jest to system, który ma zapewnić realizację zasad sprawiedliwości społecznej.

Projekt ustawy o ubezpie-

czeniu w okresie stanu wojennego, to pierwszy krok w kierunku normalizacji życia publicznego. W tym samym okresie pojęła się OKON, nieco później zaczęła kształtować się idea PRON, dokonano też zmian zasadniczych w tworzeniu systemu reform gospodarczych. Można więc powiedzieć, że przezwyciężanie stanu wojennego rozpoczęło się niemal natychmiast po jego proklamacji.

Kół posłów PAX udzieliło poparcia dla decyzji politycznych i uregulowań prawnych umożliwiających najpierw zawieszenie, a następnie całkowite zniesienie stanu wojennego.

Na tym zakończyła się dyskusja nad tym punktem porządku dziennego. Sejm odesłał projekty ustaw do Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz do Komisji Prac Ustawodawczych.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wiceprezesa Sejmu **Zbigniew Gertych**. Z trybuny sejmowej głos zabrał wicepremier **Zenon Komender**, który przedstawił założenia polityki społecznej państwa na lata 1983–85. Podkreślił, iż nadzwyczajnym celem naszego kraju jest zapewnienie właściwych warunków życia społeczeństwa (tekst wystąpienia podamy jutro).

W kolejnym punkcie porządku obrad pos. **Janina Legowska** (PZPR, okr. wyb. Warszawa) przedstawiła sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Nowa regulacja dotyczy ponad 4 mln osób i jest aktem prawnym o podstawowym znaczeniu dla reformy całego systemu emerytalno-rentowego. (Wystąpienie podamy oddzielnie).

Następnie pos. **Genowefa Rejman** (ZSL, okr. wyb. Warszawa — Praga Półd.) zaprezentowała sprawozdanie sejmowych komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o zabezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych. Nowy projekt przewiduje powszechność i obowiązkowość ubezpieczenia społecznego (wystąpienie podamy oddzielnie).

Z kolei pos. **Władysław Kupiec** (ZSL, okr. wyb. Wrocław) przedstawił — w imieniu Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Komisji Prac Ustawodawczych — rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. Powyższy akt prawny wychodzi naprzeciw potrzebom dalszej poprawy warunków życia tej grupy naszego społeczeństwa, jednoznacznie określa, kto może korzystać z uprawnień ustawy.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wiceprezesa Sejmu — **Jerzy Odołowski**.

W imieniu klubu PZPR głos zabrał pos. **Stanisław Gabriel** (okr. wyb. we Wrocławiu).

Rozpatrywane dziś projekty ustaw — stwierdził — są kompromisem między oczekiwaniami społecznymi w sferze ubezpieczeń emerytalno-rentowych, a tym co w dzisiejszych trudnych realiach ekonomicznych jest możliwe. Poseł zwrócił uwagę na to, że w projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin doniosłe znaczenie mają rozwiązania dotyczące tzw. starego portfela świadczeń oraz wprowadzenie systemu waloryzacji emerytur i rent w miarę bieżącego wzrostu wynagrodzeń pracowników.

Klub poselski PZPR — powiedział — wyraża poparcie dla przedłożonych Sejmowi projektów ustaw i będzie głosował za ich przyjęciem.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego ZSL pos. **Jerzy Grzybowski** (okr. wyb. Białystok) podkreślił, że projekty ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych oraz o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych są aktami prawnymi, na które od dawna oczekuje większość pol-

skich rodzin, wiążąc z nimi nadzieje na lepszą, bezpieczną starość.

Równocześnie rozpatrywanie projektów tych ustaw potwierdza troskę państwa o zmniejszenie różnic w warunkach bytu mieszkańców miast i wsi. Przedłożony do uchwalenia projekt ustawy obejmuje ubezpieczenie w gospodarstwach rolnych, dla których praca stanowi główne źródło utrzymania. Podwyższenia będą etapowo emerytury i renty przyznawane wcześniej.

Poseł podkreślił, że klub poselski ZSL głosować będzie za wszystkimi trzema projektami ustaw.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego SD pos. **Cecylia Moderska** (okr. wyb. Łódź) stwierdziła, iż wykonanie ustawy o emeryturach pracowników i rentach nie będzie łatwe. Państwo — nie bez pewnej dozy ryzyka — podjęło, właściwie ustrojowi socjalistycznemu zobowiązanie wobec weteranów pracy. Wszystko jednak zależy od wzrostu dochodu narodowego. Warto, aby każdy dorosły obywatel Polski Ludowej zdawał sobie sprawę, że dochód narodowy, którego wielkość i tempo wzrostu spoczywa w jego rękach, dziś kształtuje jego zarobki, zaś jutro — będzie kształtował jego emeryturę.

Klub poselski SD — po wszechstronnym rozważeniu całokształtu zagadnień i konsekwencji zobowiązań finansowych, wynikających z ustawy, uznaje jej projekt za trafny.

Pos. **Kazimierz Plezia** (PZPR, okr. wyb. Tarnów) — mówiąc o proponowanych rozwiązaniach w systemach emerytalno-rentowych zwrócił uwagę na te przepisy projektu, które określają warunki nabywania uprawnień do świadczeń przez pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Konieczne są działania — mówiła — dla ochrony zdrowia załóg najbardziej zagrożonych, gdyż analiza kosztów i świadczeń rentowych wskazuje, iż instalacje urządzeń zabezpieczających lub zmiana technologii produkcji mogą i powinny być bardziej opłacalne. Brak związku między warunkami pracy a świadczeniami rentowymi — stwierdziła posłanka — jest tylko pozorny.

Pos. **Wacław Aucler** (bezp., PZKS, okr. wyb. Łódź) podkreślił, że Polska Rzeczpospolita Ludowa zgodnie z Konstytucją stworzyła rozległy system ubezpieczeń społecznych, którymi objęci zostali dotąd niemal wszyscy obywatele. Jest to system, który ma zapewnić realizację zasad sprawiedliwości społecznej.

Projekt ustawy o ubezpie-

czeniu w okresie stanu wojennego, to pierwszy krok w kierunku normalizacji życia publicznego. W tym samym okresie pojęła się OKON, nieco później zaczęła kształtować się idea PRON, dokonano też zmian zasadniczych w tworzeniu systemu reform gospodarczych. Można więc powiedzieć, że przezwyciężanie stanu wojennego rozpoczęło się niemal natychmiast po jego proklamacji.

Kół posłów PAX udzieliło poparcia dla decyzji politycznych i uregulowań prawnych umożliwiających najpierw zawieszenie, a następnie całkowite zniesienie stanu wojennego.

Na tym zakończyła się dyskusja nad tym punktem porządku dziennego. Sejm odesłał projekty ustaw do Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz do Komisji Prac Ustawodawczych.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wiceprezesa Sejmu **Zbigniew Gertych**. Z trybuny sejmowej głos zabrał wicepremier **Zenon Komender**, który przedstawił założenia polityki społecznej państwa na lata 1983–85. Podkreślił, iż nadzwyczajnym celem naszego kraju jest zapewnienie właściwych warunków życia społeczeństwa (tekst wystąpienia podamy jutro).

W kolejnym punkcie porządku obrad pos. **Janina Legowska** (PZPR, okr. wyb. Warszawa) przedstawiła sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Nowa regulacja dotyczy ponad 4 mln osób i jest aktem prawnym o podstawowym znaczeniu dla reformy całego systemu emerytalno-rentowego. (Wystąpienie podamy oddzielnie).

Następnie pos. **Genowefa Rejman** (ZSL, okr. wyb. Warszawa — Praga Półd.) zaprezentowała sprawozdanie sejmowych komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o zabezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych. Nowy projekt przewiduje powszechność i obowiązkowość ubezpieczenia społecznego (wystąpienie podamy oddzielnie).

Z kolei pos. **Władysław Kupiec** (ZSL, okr. wyb. Wrocław) przedstawił — w imieniu Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Komisji Prac Ustawodawczych — rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. Powyższy akt prawny wychodzi naprzeciw potrzebom dalszej poprawy warunków życia tej grupy naszego społeczeństwa, jednoznacznie określa, kto może korzystać z uprawnień ustawy.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wiceprezesa Sejmu — **Jerzy Odołowski**.

W imieniu klubu PZPR głos zabrał pos. **Stanisław Gabriel** (okr. wyb. we Wrocławiu).

Rozpatrywane dziś projekty ustaw — stwierdził — są kompromisem między oczekiwaniami społecznymi w sferze ubezpieczeń emerytalno-rentowych, a tym co w dzisiejszych trudnych realiach ekonomicznych jest możliwe. Poseł zwrócił uwagę na to, że w projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin doniosłe znaczenie mają rozwiązania dotyczące tzw. starego portfela świadczeń oraz wprowadzenie systemu waloryzacji emerytur i rent w miarę bieżącego wzrostu wynagrodzeń pracowników.

Klub poselski PZPR — powiedział — wyraża poparcie dla przedłożonych Sejmowi projektów ustaw i będzie głosował za ich przyjęciem.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego ZSL pos. **Jerzy Grzybowski** (okr. wyb. Białystok) podkreślił, że projekty ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych oraz o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych są aktami prawnymi, na które od dawna oczekuje większość pol-

skich rodzin, wiążąc z nimi nadzieje na lepszą, bezpieczną starość.

Równocześnie rozpatrywanie projektów tych ustaw potwierdza troskę państwa o zmniejszenie różnic w warunkach bytu mieszkańców miast i wsi. Przedłożony do uchwalenia projekt ustawy obejmuje ubezpieczenie w gospodarstwach rolnych, dla których praca stanowi główne źródło utrzymania. Podwyższenia będą etapowo emerytury i renty przyznawane wcześniej.

Poseł podkreślił, że klub poselski ZSL głosować będzie za wszystkimi trzema projektami ustaw.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego SD pos. **Cecylia Moderska** (okr. wyb. Łódź) stwierdziła, iż wykonanie ustawy o emeryturach pracowników i rentach nie będzie łatwe. Państwo — nie bez pewnej dozy ryzyka — podjęło, właściwie ustrojowi socjalistycznemu zobowiązanie wobec weteranów pracy. Wszystko jednak zależy od wzrostu dochodu narodowego. Warto, aby każdy dorosły obywatel Polski Ludowej zdawał sobie sprawę, że dochód narodowy, którego wielkość i tempo wzrostu spoczywa w jego rękach, dziś kształtuje jego zarobki, zaś jutro — będzie kształtował jego emeryturę.

Klub poselski SD — po wszechstronnym rozważeniu całokształtu zagadnień i konsekwencji zobowiązań finansowych, wynikających z ustawy, uznaje jej projekt za trafny.

Pos. **Kazimierz Plezia** (PZPR, okr. wyb. Tarnów) — mówiąc o proponowanych rozwiązaniach w systemach emerytalno-rentowych zwrócił uwagę na te przepisy projektu, które określają warunki nabywania uprawnień do świadczeń przez pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Konieczne są działania — mówiła — dla ochrony zdrowia załóg najbardziej zagrożonych, gdyż analiza kosztów i świadczeń rentowych wskazuje, iż instalacje urządzeń zabezpieczających lub zmiana technologii produkcji mogą i powinny być bardziej opłacalne. Brak związku między warunkami pracy a świadczeniami rentowymi — stwierdziła posłanka — jest tylko pozorny.

Pos. **Wacław Aucler** (bezp., PZKS, okr. wyb. Łódź) podkreślił, że Polska Rzeczpospolita Ludowa zgodnie z Konstytucją stworzyła rozległy system ubezpieczeń społecznych, którymi objęci zostali dotąd niemal wszyscy obywatele. Jest to system, który ma zapewnić realizację zasad sprawiedliwości społecznej.

Projekt ustawy o ubezpie-

czeniu w okresie stanu wojennego, to pierwszy krok w kierunku normalizacji życia publicznego. W tym samym okresie pojęła się OKON, nieco później zaczęła kształtować się idea PRON, dokonano też zmian zasadniczych w tworzeniu systemu reform gospodarczych. Można więc powiedzieć, że przezwyciężanie stanu wojennego rozpoczęło się niemal natychmiast po jego proklamacji.

Kół posłów PAX udzieliło poparcia dla decyzji politycznych i uregulowań prawnych umożliwiających najpierw zawieszenie, a następnie całkowite zniesienie stanu wojennego.

Na tym zakończyła się dyskusja nad tym punktem porządku dziennego. Sejm odesłał projekty ustaw do Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz do Komisji Prac Ustawodawczych.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wiceprezesa Sejmu **Zbigniew Gertych**. Z trybuny sejmowej głos zabrał wicepremier **Zenon Komender**, który przedstawił założenia polityki społecznej państwa na lata 1983–85. Podkreślił, iż nadzwyczajnym celem naszego kraju jest zapewnienie właściwych warunków życia społeczeństwa (tekst wystąpienia podamy jutro).

W kolejnym punkcie porządku obrad pos. **Janina Legowska** (PZPR, okr. wyb. Warszawa) przedstawiła sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Nowa regulacja dotyczy ponad 4 mln osób i jest aktem prawnym o podstawowym znaczeniu dla reformy całego systemu emerytalno-rentowego. (Wystąpienie podamy oddzielnie).

Następnie pos. **Genowefa Rejman** (ZSL, okr. wyb. Warszawa — Praga Półd.) zaprezentowała sprawozdanie sejmowych komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o zabezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych. Nowy projekt przewiduje powszechność i obowiązkowość ubezpieczenia społecznego (wystąpienie podamy oddzielnie).

Z kolei pos. **Władysław Kupiec** (ZSL, okr. wyb. Wrocław) przedstawił — w imieniu Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Komisji Prac Ustawodawczych — rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. Powyższy akt prawny wychodzi naprzeciw potrzebom dalszej poprawy warunków życia tej grupy naszego społeczeństwa, jednoznacznie określa, kto może korzystać z uprawnień ustawy.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wiceprezesa Sejmu — **Jerzy Odołowski**.

W imieniu klubu PZPR głos zabrał pos. **Stanisław Gabriel** (okr. wyb. we Wrocławiu).

Rozpatrywane dziś projekty ustaw — stwierdził — są kompromisem między oczekiwaniami społecznymi w sferze ubezpieczeń emerytalno-rentowych, a tym co w dzisiejszych trudnych realiach ekonomicznych jest możliwe. Poseł zwrócił uwagę na to, że w projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin doniosłe znaczenie mają rozwiązania dotyczące tzw. starego portfela świadczeń oraz wprowadzenie systemu waloryzacji emerytur i rent w miarę bieżącego wzrostu wynagrodzeń pracowników.

Klub poselski PZPR — powiedział — wyraża poparcie dla przedłożonych Sejmowi projektów ustaw i będzie głosował za ich przyjęciem.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego ZSL pos. **Jerzy Grzybowski** (okr. wyb. Białystok) podkreślił, że projekty ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych oraz o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych są aktami prawnymi, na które od dawna oczekuje większość pol-

skich rodzin, wiążąc z nimi nadzieje na lepszą, bezpieczną starość.

Równocześnie rozpatrywanie projektów tych ustaw potwierdza troskę państwa o zmniejszenie różnic w warunkach bytu mieszkańców miast i wsi. Przedłożony do uchwalenia projekt ustawy obejmuje ubezpieczenie w gospodarstwach rolnych, dla których praca stanowi główne źródło utrzymania. Podwyższenia będą etapowo emerytury i renty przyznawane wcześniej.

Poseł podkreślił, że klub poselski ZSL głosować będzie za wszystkimi trzema projektami ustaw.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego SD pos. **Cecylia Moderska** (okr. wyb. Łódź) stwierdziła, iż wykonanie ustawy o emeryturach pracowników i rentach nie będzie łatwe. Państwo — nie bez pewnej dozy ryzyka — podjęło, właściwie ustrojowi socjalistycznemu zobowiązanie wobec weteranów pracy. Wszystko jednak zależy od wzrostu dochodu narodowego. Warto, aby każdy dorosły obywatel Polski Ludowej zdawał sobie sprawę, że dochód narodowy, którego wielkość i tempo wzrostu spoczywa w jego rękach, dziś kształtuje jego zarobki, zaś jutro — będzie kształtował jego emeryturę.

Klub poselski SD — po wszechstronnym rozważeniu całokształtu zagadnień i konsekwencji zobowiązań finansowych, wynikających z ustawy, uznaje jej projekt za trafny.

Pos. **Kazimierz Plezia** (PZPR, okr. wyb. Tarnów) — mówiąc o proponowanych rozwiązaniach w systemach emerytalno-rentowych zwrócił uwagę na te przepisy projektu, które określają warunki nabywania uprawnień do świadczeń przez pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Konieczne są działania — mówiła — dla ochrony zdrowia załóg najbardziej zagrożonych, gdyż analiza kosztów i świadczeń rentowych wskazuje, iż instalacje urządzeń zabezpieczających lub zmiana technologii produkcji mogą i powinny być bardziej opłacalne. Brak związku między warunkami pracy a świadczeniami rentowymi — stwierdziła posłanka — jest tylko pozorny.

Pos. **Wacław Aucler** (bezp., PZKS, okr. wyb. Łódź) podkreślił, że Polska Rzeczpospolita Ludowa zgodnie z Konstytucją stworzyła rozległy system ubezpieczeń społecznych, którymi objęci zostali dotąd niemal wszyscy obywatele. Jest to system, który ma zapewnić realizację zasad sprawiedliwości społecznej.

Projekt ustawy o ubezpie-

czeniu w okresie stanu wojennego, to pierwszy krok w kierunku normalizacji życia publicznego. W tym samym okresie pojęła się OKON, nieco później zaczęła kształtować się idea PRON, dokonano też zmian zasadniczych w tworzeniu systemu reform gospodarczych. Można więc powiedzieć, że przezwyciężanie stanu wojennego rozpoczęło się niemal natychmiast po jego proklamacji.

Kół posłów PAX udzieliło poparcia dla decyzji politycznych i uregulowań prawnych umożliwiających najpierw zawieszenie, a następnie całkowite zniesienie stanu wojennego.

Na tym zakończyła się dyskusja nad tym punktem porządku dziennego. Sejm odesłał projekty ustaw do Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz do Komisji Prac Ustawodawczych.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wiceprezesa Sejmu **Zbigniew Gertych**. Z trybuny sejmowej głos zabrał wicepremier **Zenon Komender**, który przedstawił założenia polityki społecznej państwa na lata 1983–85. Podkreślił, iż nadzwyczajnym celem naszego kraju jest zapewnienie właściwych warunków życia społeczeństwa (tekst wystąpienia podamy jutro).

W kolejnym punkcie porządku obrad pos. **Janina Legowska** (PZPR, okr. wyb. Warszawa) przedstawiła sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Nowa regulacja dotyczy ponad 4 mln osób i jest aktem prawnym o podstawowym znaczeniu dla reformy całego systemu emerytalno-rentowego. (Wystąpienie podamy oddzielnie).

Następnie pos. **Genowefa Rejman** (ZSL, okr. wyb. Warszawa — Praga Półd.) zaprezentowała sprawozdanie sejmowych komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych o poselskim projekcie ustawy o zabezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych. Nowy projekt przewiduje powszechność i obowiązkowość ubezpieczenia społecznego (wystąpienie podamy oddzielnie).

Z kolei pos. **Władysław Kupiec** (ZSL, okr. wyb. Wrocław) przedstawił — w imieniu Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Komisji Prac Ustawodawczych — rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin. Powyższy akt prawny wychodzi naprzeciw potrzebom dalszej poprawy warunków życia tej grupy naszego społeczeństwa, jednoznacznie określa, kto może korzystać z uprawnień ustawy.

Po przerwie przewodniczący obrad objął wiceprezesa Sejmu — **Jerzy Odołowski**.

W imieniu klubu PZPR głos zabrał pos. **Stanisław Gabriel** (okr. wyb. we Wrocławiu).

Rozpatrywane dziś projekty ustaw — stwierdził — są kompromisem między oczekiwaniami społecznymi w sferze ubezpieczeń emerytalno-rentowych, a tym co w dzisiejszych trudnych realiach ekonomicznych jest możliwe. Poseł zwrócił uwagę na to, że w projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin doniosłe znaczenie mają rozwiązania dotyczące tzw. starego portfela świadczeń oraz wprowadzenie systemu waloryzacji emerytur i rent w miarę bieżącego wzrostu wynagrodzeń pracowników.

Klub poselski PZPR — powiedział — wyraża poparcie dla przedłożonych Sejmowi projektów ustaw i będzie głosował za ich przyjęciem.

Przemawiając w imieniu klubu poselskiego ZSL pos. **Jerzy Grzybowski** (okr. wyb. Białystok) podkreślił, że projekty ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych oraz o zmianie ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych są aktami prawnymi, na które od dawna oczekuje większość pol-

skich rodzin, wiążąc z nimi nadzieje na lepszą, bezpieczną starość.

Równocześnie rozpatrywanie projektów tych ustaw potwierdza troskę państwa o zmniejszenie różnic w warunkach bytu mieszkańców miast i wsi. Przedłożony

W Chojnicach (woj. bydgoskie) zakończył się ogólnopolski pokierski turniej juniorów o puchar mistrzów olimpijskich. Startowało 48 biegaczy z 17 okręgów. Poziom walkę był wysoki.

Zespołowo pierwsze miejsce zajęły Katowice przed Białym

stokiem, Toruniem i Bydgoszczą.

Reprezentanci Białegostoku walczyli najlepiej: w wadze papierowej **Liświski**, który zajął drugie miejsce, w wadze muszej **Sawicki** — trzecie, w wadze koguciej **Takien** — trzecie.

Na gruncie postępującej normalizacji życia kraju

Przemówienie przewodniczącego Rady Państwa PRL — Henryka Jabłońskiego wygłoszone w Sejmie

OBYWATELU MARSZAŁKU!
WYSOKI SEJMIE!

Okres jednego roku, który upłynął od daty wprowadzenia stanu wojennego, stwarza dziś możliwość wszechstronnej i spokojnej oceny znaczenia decyzji grudniowej. Pozwala on również na sporządzenie wstępnego bilansu zmian, jakie się w tym czasie w naszym kraju dokonały, a więc i na określenie aktualnej sytuacji społeczno - politycznej i gospodarczej oraz rysujących się przed nami perspektywy.

Aby łatwiej to sobie uzmyslić przypomnijmy, choćby w kilku zdaniach sytuację roku 1981.

Z jednej strony ruch socjalistycznej odnowy, wyrażający się w tworzeniu politycznych, prawnych i personalnych gwarancji zapobiegania możliwości powtórzenia się zła i wypaczeń zaistniałych przed sierpniem 1980 r., w podniesieniu pozycji Sejmu jako najwyższego organu władzy, w podjęciu ważnych prac legislacyjnych zmierzających do zapewnienia rozwoju demokracji socjalistycznej, w przygotowaniu głębokiej i śmiałej reformy zarządzania gospodarką narodową, a także w aktywnej, w interesie szerokich rzesz obywateli prowadzonej polityce społecznej.

Z drugiej zaś — z niezwykle szybkością postępujące przekształcanie się ruchu, który wielką część społeczeństwa powitał jako odrodzenie niezależnych związków zawodowych, w groźną siłę anarchii i bezprawia. Dyktatorską władzę zdobyły w nim elementy uprzedzone dążące do rozkładu całego aparatu państwowego, dezorganizacji wstrząsanej niestannymi strajkami gospodarki narodowej, godzące w nasze sojusze, a pośrednio w układ sił międzynarodowych, zapewniających pokój na naszym kontynencie. W warunkach postępującej anarchii rosła przestępczość kryminalna, groźną coraz bardziej spokojowi ludzi i bez tego uginających się pod ciężarem trudności bytowych. A wreszcie jarzała nam w oczy najstraszliwsza z groźb — wojna domowa ze wszystkimi jej latwymi do przewidzenia tragicznymi następstwami.

I tak zrodziła się nieodwołana konieczność zapobieżenia zbliżającej się katastrofie wszelkimi dostępnymi środkami. Widzimy to dziś z jeszcze większą wyrazistością niż przed rokiem. Jedynym rozwiązaniem było ogłoszenie stanu wojennego, gdyż nasze ustawodawstwo nie przewidywało dotąd sytuacji nadzwyczajnych, wyjątkowych, jakie mogą występować w każdym kraju i w każdym ustroju i nie wyposażało organów władzy w odpowiednie środki prawne, mogące zabezpieczyć interesy zagrożonego kraju i jego obywateli.

W tej sytuacji Rada Państwa podjąć musiała decyzję zgodną z artykułem 33 ust. 2 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ogłoszenie stanu wojennego zahamowało narastającą anarchię i usunęło groźbę ogólnonarodowej katastrofy. Ale stworzyło to dopiero szansę dla podjęcia wielkiego wysiłku mozołnego odrabiania ciężkich strat politycznych, społecznych i ekonomicznych oraz dla odzyskania przez gospodarkę zdolności spokojnej pracy. A nie trzeba dowodzić szczególnej ważności tej sprawy dla warunków bytu całego społeczeństwa. Nielatwo było jednak usunąć rezultaty uprzedniej dezorganizacji. Gospodarka nasza w pierwszych miesiącach tego roku, w warunkach trudnej zimy — mimo pomocy Związku Radzieckiego i innych socjalistycznych przyjaciół — wciąż jeszcze cofała się, chociaż już z oznakami porządkowania i odbudowy jej podstaw surowcowych, przy szczególnie wielkim wkładzie górnictwa węglowego. Przetrawiliśmy ciężką zimę, a nawet zapoczątkowaliśmy w tym czasie wiele zasadniczych posunięć społeczno-ekonomicznych.

Przewodniczący Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego gen. Wojciech Jaruzelski w przemówieniu z okazji Święta Górników dokonał syntetycznego podsumowania wyników działań władz państwowych i trudu całego narodu w 1982 r. Są one godne uznania. Opadła lada wielkich napięć społecznych, stworzono spokojniejsze warunki codziennej pracy w całym kraju, coraz widoczniej zaczęła się dźwigać gospodarka, co szczególnie uwidoczniło się w powolnym, ale istotnym wzroście produkcji przemysłowej w ostatnich miesiącach. Równocześnie torowała sobie drogę w całym społeczeństwie świadomość, że tylko własnym wysiłkiem możemy się dopracować lepszej przyszłości. Ten postępujący proces uspokojenia i normalizacji opóźniła wprawdzie różnego typu demonstracje i niepokoje, jednakże zakłócenia te, podsypane akcjami dywersji zewnętrznej, nie mogły już go zatrzymać, choć nadal wiele pozostaje do zrobienia, by wydobyc się z wciąż jeszcze wielkich trudności i kłopotów.

Sprzył tym korzystnym zmianom swoisty charakter wprowadzonego stanu wojennego oraz praktyczna działalność organów władzy i administracji pod stałym, zwierzchnim nadzorem Sejmu. Szczególnie to bowiem jest stan wojenny, nie mający chyba żadnego odpowiednika w tym, co pod tą nazwą rozumie się w świecie. Jest to bowiem stan, w którym nie zawieszono konstytucji, w którym działają wybieralne organa władzy, a pozycja i znaczenie ich nie maleje, lecz ulega wzmocnieniu w wyniku podjęcia szeregu posunięć reformatorskich, stan, w którym wojsko występuje nie jako siła władczą, lecz jako ubezpieczenie realizacji polityki legalnych władz i kontroli wykonania ich postanowień.

Głębokie zaangażowanie we wszystkie istotne dla kraju i obywateli sprawy, ofiarność w pracy i takt postępowania jednostek sił zbrojnych wszystkich szczebli zyskiwały im powszechne uznanie społeczeństwa. Przez cały czas starano się też stosować tyko te przepisy stanu wojennego, które w konkretnej sytuacji uznano za niezbędne, uchylając ich stosowanie natychmiast gdy okoliczności na to pozwalały.

W tych warunkach — mimo bolesnych wydarzeń, których nie dało się, niestety, uniknąć — musiała się w społeczeństwie pogłębiać świadomość, że stan wojenny wprowadzono nie po to, by zahamować wcześniej podjęty proces odnowy socjalistycznej, lecz by móc go skutecznie realizować. Potwierdzały to i wciąż potwierdzają poważne zmiany zachodzące w życiu naszego kraju, które wyznaczają drogi jego dalszego rozwoju. Wylczyły choćby tylko najważniejsze.

Podjęto zasadniczą reformę gospodarczą, tworząc jej podwaliny prawne i organizacyjne. Sejm realizował w szerokim zakresie program prac ustawodawczych. Weszły w życie doniosłe akty prawne, ustanawiające samorząd pracowniczy, rolniczy, spółdzielczy i rzemieślniczy. Uchwalono szereg ustaw, mających na celu ochronę praw obywateli i skuteczniejszą niż dotychczas walkę z plagami społecznymi jak np. alkoholizm. W końcowej fazie rozważań parlamentarnych znalazł się projekt ustawy, który już prace nad organizacją i wznowieniem działalności związków zawodowych. Chociaż nie wszystkie zamierzenia zrealizowaliśmy zgodnie z pierwotnymi zamiarami czy przewidywanymi terminami, to jednak nikt nie może zakwestionować ważności tych osiągnięć, przede wszystkim ze względu na ich dalekosiężne skutki.

Pożytywnie oceniając wyniki ubiegłego roku i skutki wprowadzenia stanu wojennego trzeba wyraźnie podkreślić, że nikt nigdy nie traktował go inaczej jak narzucono przez nadzwyczajne okoliczności konieczność. A to oznacza, że nie powinien on trwać dłużej niż zachodzi po temu niewątpliwa potrzeba. Dlatego też po upływie 7 miesięcy obowiązują stan wojennego, ocenając uzyskany postęp w porównaniu z sytuacją w dniu 21 lipca br. zapowiedzianą na posiedzeniu Sejmu w dniu 21 lipca br. zapowiedzianą na posiedzeniu Rady Ocalenia Narodowego dział zwrócić się do Wojskowej Rady Państwowej o zawieszenie do naczelnych organów władzy państwowej o zawieszenie do obowiązującego stanu wojennego, jeżeli występować będą korzystnie utrwalające się zmiany, bez natomiast napięć,

jeśli świadczyć będą jednoznacznie o uspokojeniu się i normalizacji wewnętrznej kraju”. Jakkolwiek późniejsze wydarzenia sierpniowe ponownie zakłóciły procesy normalizacyjne, niemniej dalsza analiza ich przebiegu pozwoliła na potwierdzenie tej generalnej linii politycznej w kolejnym wystąpieniu premiera na sesji sejmowej w dniu 9 października br. Podobnie kształtowały się poglądy społeczeństwa, czego wyrazem był także skierowany do Sejmu apel Komisji Inicjującej Tymczasowej Rady Krajowej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Przedkładane dziś Wysockiemu Sejmowi projekty ustaw są realizacją lipcowych zapowiedzi. Zapewne mogłoby to nastąpić wcześniej, gdyby szybciej postępowano normalizacją sytuacji wewnętrznej, gdybyśmy wcześniej mogli opanować tendencje spadkowe w gospodarce narodowej. Opóźniały ten proces — trzeba to wyraźnie podkreślić — stosowane wobec Polski przez państwa zachodnie restrykcje ekonomiczne, utrudniające działalność wielu gałęzi produkcji, odbijające się w dotkliwy sposób na warunkach życia najszerzyszych rzesz naszego społeczeństwa.

Niewątpliwie i poważne sukcesy prowadzonej w ostatnim roku polityki pozwalają mówić o ukształtowaniu się nowej sytuacji wewnętrznej w naszym kraju. Ten bezsporny fakt trzeba jednak z całą rozwagą skonfrontować z wciąż utrzymującym się istnieniem podziemnych ośrodków antysocjalistycznych, jak też z naciskiem wrogich sił zewnętrznych, starających się nadal podsycać działania ekstremistów. Wciąż bowiem nie pogodziły się one z upadkiem nadziei na rozkład naszych struktur państwowych. Dlatego to czołowi przedstawiciele administracji Stanów Zjednoczonych przystępują do nowej ofensywy propagandowej, dlatego mówią o rzekomo tylko „symbolicznych” aktach, jakie dla normalizacji życia w naszym kraju podejmujemy. Nadal też gospodarka nasza borykać się musi ze skutkami wspomnianych restrykcji, zwanych także „sankcjami”. Prawdą jest również, że nie we wszystkich dziedzinach życia społecznego proces normalizacji wszedł w fazę końcową. A przecież cały kraj, jego ludność i gospodarka potrzebują nieodwołnie spokoju i ładu, intensywny pracy i zbiorowego wysiłku organizacyjnego w ustabilizowanych warunkach.

Z tych względów, zgodnie z sugestią Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego — Rada Państwa przedstawia propozycję zawieszenia stanu wojennego, aby przed jego ostatecznym zniesieniem dać czas na pełne zakończenie powszechnej normalizacji w całym kraju, we wszystkich dziedzinach życia politycznego, społecznego i gospodarczego.

W myśl art. 33 ust. 2 Konstytucji wprowadzenie stanu wojennego następuje w drodze uchwały Rady Państwa. Przepisy Konstytucji nie ustalają formalnie niejako automatycznego uprawnienia Rady Państwa do znoszenia stanu wojennego. Szereg wybitnych prawników konsultowanych w tej sprawie stwierdziło, że uprawnienie to jest logiczną konsekwencją prawa Rady Państwa do ustanawiania stanu wojennego, a więc i jego odwoływania lub zawieszania na całym terytorium kraju czy jego części. Jednakże — aby uniknąć wszelkich wątpliwości prawnych Rada Państwa — proponuje odpowiednie uzupełnienie ustawy z dnia 25 stycznia br. o szczególnej regulacji prawnej w okresie stanu wojennego. Ustawa ta zatwierdziła bowiem w swym art. 1 dekret o stanie wojennym przewidującą zniesienie stanu wojennego w drodze uchwały Rady Państwa. Stąd też w przedłożonym Wysockiej Izbie projekcie zmiany tej ustawy proponuje się jej uzupełnienie artykułem 1 a zawierającym uprawnienia Rady Państwa do zawieszania stanu wojennego lub do jego przywracania. Zawieszenie stanu wojennego następowałoby na wniosek Rady Ministrów. Jest to uzasadnione postanowieniami art. 41 p. 7 Konstytucji PRL, w myśl którego Rada Ministrów zapewnia ochronę porządku publicznego, interesów państwa i praw obywateli. W tym samym trybie — na wniosek Rady Ministrów — Rada Państwa mogłaby przywrócić uprzednio zawieszony stan wojenny lub niektóre jego rygory, na obszarze całego kraju bądź jego części, w razie ponownego zagrożenia spokoju, ładu i porządku publicznego.

W imieniu Rady Państwa wnoszę o uchwalenie przez Wysocką Izbę przedłożonej ustawy, uzupełniającej wymienioną uprzednio ustawę z dnia 25 stycznia 1982 r.

WYSOKI SEJMIE!

Z chwilą zawieszenia stanu wojennego staje się konieczne ustanowienie szczególnej regulacji prawnej dla tego nowego okresu. Stosowanie bowiem wielu obowiązujących dotychczas przepisów, zawartych w trzech dekreтах z dnia 12 grudnia ubiegłego roku, ulec musi całkowitemu zawieszeniu, szereg zaś innych zastąpione niezbędnymi, ale poważnie ograniczonymi normami prawnymi. Dotyczy to dekreту o stanie wojennym, o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego oraz o przekazaniu do właściwości sądów wojskowych spraw o niektóre przestępstwa oraz o zmianie ustroju sądów wojskowych i jednostek organizacyjnych prokuratury PRL w czasie obowiązywania stanu wojennego. Jedynie niektóre z postanowień tych dekreтów powinny być utrzymane w okresie zawieszenia stanu wojennego, przy zniesieniu jego zasadniczych uciążliwości i ograniczeń.

Z tych względów przedstawiam Wysockiemu Sejmowi do rozpatrzenia projekt drugiej ustawy. Przygotowując przedkładane obecnie Wysockiemu Sejmowi propozycje Rada Państwa pragnęła usunąć jak najwięcej ograniczeń praw i swobód obywatelskich. Równocześnie pamiętać musiała o ciążące na organach władzy i administracji odpowiedzialności za sprawne funkcjonowanie państwa, za ład i spokój, za gospodarkę narodową i optymalne wykorzystanie jej potencjału dla zaspokojenia potrzeb obywateli. Interesy społeczeństwa były więc podstawową przesłanką całego projektu ustawy o szczególnej regulacji prawnej w okresie zawieszenia stanu wojennego.

Z całym naciskiem trzeba też podkreślić, że zawieszenie stanu wojennego oznacza radykalne ograniczenie lub zniesienie zasadniczych rygorów, wprowadzonych wspomnianymi dekreтami. Tak więc przestaje obowiązywać prawo stosowania środków interwencyjnych w postaci internowania osób oraz — z wyjątkiem niektórych postanowień — postępowanie doraźne w sprawach o przestępstwa i wykroczenia wraz z właściwościami sądów wojskowych. Zostają zniesione szczególne ograniczenia w swobodzie poruszania się w kraju, jak też obowiązek uzyskiwania specjalnych zezwoleń na organizację i przeprowadzanie zgromadzeń, imprez artystycznych, rozrywkowych i sportowych oraz zbiorów publicznych. Zniesiona zostanie militaryzacja społeczeństwa zakładów pracy. Przywraca się zawieszono obecnie prawo do strajków i akcji protestacyjnych przeprowadzanych zgodnie z postanowieniami obowiązujących ustaw, w szczególności ustawy o związkach zawodowych. W sposób generalny uchyla się dotychczasowe rygory w zakresie cenzury przesyłek pocztowych i korespondencji telekomunikacyjnych oraz kontroli rozmów telefonicznych. Wycofuje się szczególne zakazy dokonywania zdjęć fotograficznych i filmowych, a także używania określonych odznak i mundurów. Uchyla się szczególne zasady funkcjonowania administracji państwowej i gospodarki narodowej, wprowadzone na czas obowiązywania stanu wojennego.

Na odrębne podkreślenie zasługuje projektowany przepis zapewniający w okresie najdalej trzech miesięcy pełne przywrócenie uprawnien do działalności samorządu założeń przedsiębiorstw państwowych, przy zachowaniu niektórych kompetencji organów założycielskich.

Niektóre z wymienionych rygorów i ograniczeń nie były w praktyce ostatniego okresu stosowane lub też stosowano je w formie złagodzonej. Mogły być jednak w każdej chwili

na obszarze całego kraju lub jego części wprowadzone w całej rozciągłości, jeśli odpowiednie organa państwowe uznaliby to za celowe. Proponowana w projekcie ustawy zmiana polega w tym wypadku na tym, że w okresie zawieszenia stanu wojennego nie można ich wprowadzić. Jest to więc bardzo ważna regulacja prawna.

WYSOKA IZBO!

Zanim przejdę do omówienia najważniejszych postanowień następnej części projektu ustawy pragnę zwrócić uwagę obywateli posłanek i obywateli posłów na ustęp 3 artykułu pierwszego. Zawiera on upoważnienie Rady Państwa do zawieszania jeszcze innych niż wymienione w tym artykule rygorów stanu wojennego. Jest to przepis istotny dla dalszych regulacji prawnych i w imieniu Rady Państwa bardzo proszę o zachowanie go w ostatecznym tekście ustawy. Jest bowiem niewątpliwe, że samo zawieszenie stanu wojennego oznaczać będzie akt dużej doniosłości, otworzy nowy etap w życiu kraju i społeczeństwa. Będzie on na pewno sprzyjał postępowi normalizacji, pogłębianiu atmosfery porozumienia i pracy. Jest więc celowe, aby — wykorzystując upoważnienia tego przepisu wprowadzać dalsze złagodzenia stanu wojennego i zbliżać się do całkowitego jego zniesienia.

Jak wspominałem uprzednio szczególna regulacja prawna proponowanej ustawy ma zabezpieczyć ważne interesy kraju. Na czoło wysuwają się tutaj potrzeby utrzymania należycie warunków dla działalności gospodarczej. Nadal przecież sytuacja ekonomiczna Polski jest niezwykle ciężka, a szybsze wychodzenie z kryzysu gospodarczego stanowi naczelne zadanie dla całego społeczeństwa. Stoiśmy w obliczu ciężkiego zawsze okresu zimowego, konieczności sprawnego pokonywania trudności w dziedzinie wydobycia surowców, zaopatrzenia materialowego gospodarki, pracy energetyki i transportu. Militaryzacja tej kategorii zakładów w okresie stanu wojennego stworzyła podstawy radykalnego zwiększenia produkcji paliw i energii, usprawnienia transportu i zaopatrzenia, co generalnie umożliwiło zahamowanie regresu naszej gospodarki i powolną, ale systematyczną poprawę jej funkcjonowania.

Nie wolno zaprzepaścić tych osiągnięć, a mogłby tym grozić pełny powrót do stosunków pracy, panujących przed 13 grudnia ub.r. w wielu zakładach, w których nastąpi obecnie zniesienie militaryzacji.

Równocześnie należy wziąć pod uwagę, że wciąż najgłębszą troską organów władzy państwowej musi być zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Z tego względu przede wszystkim niezbędne jest zapewnienie rytmicznego wykonywania produkcji wyrobów objętych programami operacyjnymi. To samo dotyczy realizowania przez zakłady zamówień rządowych, niejednokrotnie wiążących się bezpośrednio z wykonaniem zobowiązań eksportowych. Te zaś warunkują uzyskanie dostaw importowych, zwłaszcza w zakresie surowców i elementów kooperacyjnych, oraz towarów rynkowych dla ludności.

W odniesieniu do całej tej grupy zakładów trzeba więc przewidzieć specjalne postanowienia, które pozwalają na pełne wykorzystanie potencjału produkcyjnego. Wymaga to stworzenia możliwości stosowania odpowiednich zasad pracy, zgodnych oczywiście z obowiązującymi ustawami oraz dyscypliny, zapewniającej stabilizację załogi i rytmiczny tok produkcji. Waga tej sprawy, a zarazem konieczność możliwie najbardziej precyzyjnego określenia obowiązujących w tej mierze przepisów, aby uniknąć wszelkich niejasności, tłumaczy obszernie ich ujęcie w drugim rozdziale projektu ustawy.

Z omawianą problematyką łączy się niezbędność stałej troski o bilans płatniczy państwa, szczególnie wobec wciąż wielkich potrzeb importowych dla zaspokojenia postulatów rynkowych i bieżącej produkcji. Zmusza to nas do utrzymania nadal ograniczeń w swobodzie dysponowania środkami dewizowymi zgromadzonymi na rachunkach walutowych osób fizycznych — krajowców dewizowych. Projekt ustawy upoważnia jednak ministra Finansów do stopniowego łagodzenia tych ograniczeń.

Następna grupa spraw wymagających szczególnej regulacji są problemy wymiaru sprawiedliwości, niektórych postanowień prawa karnego oraz zakresu postępowania do rażnego. We wszystkich tych dziedzinach ma nastąpić ograniczenie dotychczasowych rygorów oraz wprowadzenie istotnych zmian proceduralnych. Wyraża się to przede wszystkim w zawieszeniu niemal w całości mocy obowiązującej odpowiednich dekreтów z 12 grudnia 1981 roku t. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia oraz o właściwości sądów wojskowych.

W szczególności wylacza się z trybu postępowania doraźnego przed sądami powszechnymi i wojskowymi kategorię przestępstw przeciwko podstawowym interesom politycznym państwa, bezpieczeństwu państwowemu, działalności funkcjonariuszy państwowych i porządkowi publicznemu, a także kategorię przestępstw polegających na naruszaniu rygorów stanu wojennego. Natomiast tryb postępowania doraźnego utrzymuje się jedynie w odniesieniu do najbardziej niebezpiecznych przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu człowieka oraz mieniu, jak zabójstwa, rozboje i kradzieże z włamaniem, następnie w odniesieniu do przestępstw przeciwko podstawowym interesom gospodarczym państwa i jego działalności oraz w odniesieniu do szczególnie nagannych przestępstw polegających na czerpaniu nienależnych korzyści materialnych z zajmowanego stanowiska służbowego.

Wydatnie zostaje zawężony katalog przestępstw podlegających orzecznictwu sądów wojskowych. Do ich właściwości należeć będą nadal przestępstwa przeciwko państwowemu obowiązkowi obrony państwa i przeciwko jego podstawowemu interesom politycznym oraz przestępstwa popełnione w związku z posiadaniem lub użyciem broni palnej albo materiałów wybuchowych.

Proponuje się także wprowadzenie wynikających z doświadczeń praktyki nielicznych uzupełnień i zmian w kodeksie karnym. Najważniejsze z nich mają na celu skuteczniejszą walkę z łapownictwem.

Praktyka ostatniego roku nakazuje nadto zwrócenie szczególnej uwagi na konieczność sprawnego działania aparatu państwowego, jeśli podejmowane przez władze przedsięwzięcia mają dać należyte rezultaty, a zwiększony wysiłek ludzi pracy nie ma być marnotrawiony. Dlatego też przewiduje się upoważnienie Rady Ministrów do ustanowienia specjalnego postępowania porządkowego w stosunku do osób zajmujących w tym aparacie stanowiska kierownicze, gdy dopuścili się rażącego naruszenia obowiązków służbowych, powodującego poważne szkody społeczne lub gospodarcze. Propozycja tych przepisów wynika z szeroko w naszym społeczeństwie wysuwanych postulatów usprawnienia aparatu administracji i zarządzania.

W przepisach końcowych projekt ustawy postanawia, że nie wykonane częściowo lub w całości do dnia zniesienia stanu wojennego kary za przestępstwa i wykroczenia wymierzone prawomocnymi wyrokami sądów podlegają wykonaniu. Tak samo traktuje się sprawy o przestępstwa i wykroczenia już wszczęte, a nie zakończone jeszcze prawomocnym orzeczeniem.

Przepisy końcowe regulują również przejście do trybu postępowania zwyczajnego spraw, które przestają podlegać postępowaniu doraźnemu. Przewiduje się także możliwość przekazania do właściwości sądów powszechnych spraw

już rozpoczętych i dotychczas prowadzonych przez sądy wojskowe, o ile nie stoi temu na przeszkodzie dobro wymiaru sprawiedliwości.

WYSOKA IZBO!

Wszystkie omawiane propozycje uregulowań prawnych, zawarte w obu przedłożonych projektach ustaw, służącej ułatwieniu dalszych postępów normalizacji we wszystkich dziedzinach życia społecznego, sprzyjać pełnemu wykorzystaniu istniejących możliwości produkcyjnych, co jest niezbędne dla przełamania kryzysu ekonomicznego, zapewnić ład i spokój wewnętrzny, a w ostatecznym rezultacie doprowadzić do zniesienia stanu wojennego.

Dlatego też, w myśl uprzednich uzgodnień z prezesem Rady Ministrów, Rada Państwa zamierza natychmiast po wejściu w życie wymienionych ustaw podjąć uchwałę o zawieszeniu stanu wojennego w możliwie najkrótszym terminie.

Musimy sobie jednak zdawać sprawę, że aby wytyczone przez nas cele mogły być całkowicie i tak szybko jak tego pragniemy osiągnięte trzeba jeszcze spełnienia szeregu innych warunków, również takich, które nie dadzą się ująć w żadne przepisy. Mieszcza się one bowiem w sferze świadomości społecznej, wiedzy obywatelskiej i dobrej woli, wyrażającej się przede wszystkim w dążeniu do skupienia wszystkich sił mogących służyć rozwiązaniu żywotnych spraw państwa i społeczeństwa.

Normalizację rozumiemy przecież jako ukształtowanie się nowej sytuacji, znanomówującej się możliwością pełnego wykorzystania tych wszystkich instytucji demokracji socjalistycznej, których podstawę prawną stanowią wypracowane przez Wysocką Izbę w ostatnim roku ustawy, jako uruchomienie aktywności szerokiej rzeszy ludzi pracy w ramach istniejących i tworzących struktur, mających zapewnić ich rzeczywisty udział we współzrządzeniu krajem, w kierowaniu różnymi dziedzinami życia społecznego i gospodarczego, jako powstanie warunków dla pełnego rozwoju kultury narodowej.

I w tym celu uczynić trzeba co tylko możliwe by stworzyć klimat wzajemnego zaufania, porozumienia i współdziałania wszystkich ludzi dobrej woli. Usiłowaliśmy to czynić nawet wówczas, gdy musimy byliśmy groźną narodową tragedią uciec się do ogłoszenia stanu wojennego. Wówczas to, równocześnie, uchwalila Rada Państwa dekret o abolicji, o przebaczeniu i puszczeniu w niepamięć szeregu przestępstw i wykroczeń popełnionych przed dniem 13 grudnia 1981 roku. Nie zemsta bowiem, nie chęć odwetu, za wytworzenie się tej sytuacji nami kierowały, lecz chęć zespolenia największej liczby obywateli w pracy nad wypracowaniem kraju z wielostronnego kryzysu w jakim się znalazł. Niestety, wielu, bardzo wielu nie potrafiło tego pojąć. Mimo to pragniemy podjąć jeszcze jedną próbę i stworzyć możliwości powrotu do normalnego życia społecznego wielu z tych, którzy przekroczyli prawo w okresie stanu wojennego.

Jeśli Wysocki Sejm raczy przyjąć projektowane ustawy Rada Państwa zamierza, po ogłoszeniu zawieszania stanu wojennego, podjąć uchwałę w sprawie szczególnych zasad postępowania ulaskawieniowego. Akt łaski dotyczyłby przede wszystkim szerokiego zakresu przestępstw i wykroczeń, określonych w artykułach 46-48 dekreту o stanie wojennym oraz niektórych przestępstw, objętych przepisami kodeksu karnego, jak na przykład przeciwko działalności instytucji państwowych i społecznych czy przeciwko porządkowi publicznemu. Polegałby on na warunkowym przedterminowym zwolnieniu od odbycia reszty kary względnie warunkowym zawieszeniu jej wykonania.

Przewidujemy, że złożenie prośby o ulaskawienie może nastąpić bezpośrednio przez osobę skazaną albo przez jej rodzinę, pełnomocnika względnie przez kolektyw pracowniczy lub organizację społeczną.

Rozpatrując przedstawione wnioski Rada Państwa brać będzie przede wszystkim pod uwagę następujące okoliczności:

- ◀ popełnienie przestępstwa nie spowodowało szczególnie ciężkich skutków materialnych, moralnych lub politycznych,
- ◀ niższy stopień winy osoby skazanej, która nie odgrywała decydującej roli przy popełnianiu przestępstwa,
- ◀ okazanie skruchy ze strony osoby skazanej lub też wyrażenie w inny sposób jej negatywnego stosunku do popełnienia przestępstwa, co uzasadnia przekonanie, że w przyszłości skazany będzie przestrzegać porządku prawnego.

Odrębną kategorię szczególnych okoliczności uzasadniających zastosowanie prawa łaski stanowią będąc względy rodzinne, społeczne i humanitarne.

Należą do nich:

- ◀ wiek (dotyczy to zwłaszcza młodocianych),
- ◀ utrzymywanie przez kobietę małoletnich dzieci,
- ◀ choroba osoby skazanej,
- ◀ ciężka choroba lub kaleczeń członka najbliższej rodziny skazanego,
- ◀ trudna sytuacja rodzinna lub materialna, związana zwłaszcza z utrzymaniem licznej rodziny, w tym małych dzieci.

Do szczególnych okoliczności, uzasadniających akt ulaskawienia, zalicza się pozytywną opinię z miejsca zamieszkania, pracy lub szkoły, w tym również ewentualne poręczenie złożone przez kolektyw pracowniczy. Wreszcie należy zwrócić pod uwagę należyte zachowanie się osoby skazanej w czasie wykonywania kary.

Podejmując projektowaną uchwałę Rada Państwa dołoży starań by zapewnić jej sprawną realizację. Zostaną wydane niezbędne wytyczne dla szybkiego przygotowania materiałów, opinii i wniosków, aby postępowanie ulaskawieniowe przyniosło w możliwie najbliższym czasie oczekiwane skutki.

WYSOKA IZBO!

Jestem głęboko przekonany o wielkiej wadze projektowanych ustaw. Powinny one bowiem stanowić istotny element postępującej normalizacji życia kraju, przyczyniając się do rozszerzenia i ugruntowania ideałów odrodzenia narodowego, do umacniania jednolitości społeczeństwa i będących jego emanacją organów władzy państwowej, do odzyskania pełnej sprawności przez gospodarkę narodową, a wreszcie do ogólnego ożywienia aktywności społecznej i odbudowy właściwych stosunków międzyludzkich w kolektywach pracowniczych i organizacjach społecznych.

Ośmielam się też wyrazić pogląd, że odpowiadałoby oczekiwaniom społeczeństwa, gdybyśmy mogli podjąć oparte na tych ustawach uchwały Rady Państwa i wydać inne akty wykonawcze w terminie pozwalającym na wkroczenie z nowym rokiem w okres zawieszania stanu wojennego. Wychodząc z tych założeń Rada Państwa zleciła mi zwrócić się do Wysockiej Izby z prośbą o rozpatrzenie przedłożonych projektów. Dziękuję za uwagę.

◆ Cement przychodzi zimą ◆ Cegła rarytasem ◆ Ani jednej wanny w br. ◆ Zapasy stali

Z czego wieś buduje? Oczywiście, z materiałów budowlanych. A jeśli coraz trudniej jest dostać przysługę, to inwestycje, mamy teraz właśnie taką sytuację. Ogromny deficyt materiałów przyhamował zarówno budownictwo rolnicze, jak też mieszkaniowe na wsi.

Według opinii spółdzielców z WZSR „Samopomoc Chłopska” w Białymstoku przemysł materiałów budowlanych lekceważy potrzeby rolnictwa. Nawet w kryzysowych warunkach przydziela dla tej gałęzi gospodarki mogłyby być większe niż dla innych odbiorców. Rolnicy indywidualni chcą budować obory, chlewnie, modernizować stare obiekty, stawiać domy. Podejmując decyzję inwestycyjną ponoszą wiele wyrzeczeń, by zdobyć wszystko to, co potrzebne do budowy.

Podstawowy materiał — cement — niezwykle trudno dostać na wiosnę, kiedy rozpoczyna się sezon budowlany. Dostawy przychodzą nieregularnie. Dopiero pod koniec roku cementownie zaczynają nadrobić zaległości. Wówczas „wahadło” jedzie za „wahadłem”, że aż gminne spółdzielnie z trudem rozładują cement na stacjach kolejowych.

Tegoroczny przydział spółdzielcy rolniczej „Samopomoc Chłopska” wynosi 120 tys. ton cementu. Do tej pory przemysł zrealizował 87 tys. ton. Wszystko wskazuje na to, iż pod koniec br. uda się ściągnąć do magazynów około 100 tys. ton. Cement woi się nie tylko koleją, lecz również samochodami, choć jest to bardzo kosztowny transport. W grudniu będzie go więcej w sprzedaży, niż w każdym poprzednim miesiącu. Nie wyklucza się, iż pewne, ograniczone ilości znajdą się wkrótce w wolnej sprzedaży. GS-y nie mają, często, właściwych warunków magazynowania a rolnikowi łatwiej będzie przechować cement do wiosny. Niedozwolna jest tu uwaga — przydział tego materiału pokrywa 75 proc. zapotrzebowania.

Zle, nawet fatalnie jest z materiałami ściennymi. Wyomowny jest wskaźnik, iż dostawy wystarczają na zrealizowanie 24 proc. potrzeb. Przemysł ceramiczny, co prawda, wywołuje się ze swoich zobowiązań, ale także ilości cegieł, betonu komórkowego, pustaków — jakie dostarcza się czynią z nich materiały wręcz

unikalne. Ponosimy zapewne skutki beznadziejnej likwidacji przemysłu terenowego i degradacji prywatnych cegielni. Jakimś problemem staje się obecnie naprawa komina na wiejskim domu, gdy cegły dostać nie sposób. A przecież służby przeciwpożarowe nie mogą pozostać na to obojętne.

Główny wytwórca eternitu

Zupełnie zle — z żeliwnymi grzejnikami centralnego ogrzewania. Planowy ich przydział opiewa na 150 tys. m kwadr., gdy tymczasem handel wiejski otrzymał ledwie ponad 10 tys. m kwadr. Przemysł oferuje wprowadzić blaszane grzejniki panelowe, lecz mało kto je chce kupować, z powodu nieudanej konstrukcji.

W tym roku białostocka spółdzielnia rolnicza prawie nie otrzymała z przydzielonej centralnie armatury sanitarniej i kuchennej. Biuro

takie szkło, które jest niewątpliwie białostockim. Niestety, huta w Piotrkowie Trybunalskim nie chce o tym słyszeć, nie uznaje żadnych reklamacji.

Pracownicy spółdzielczości rolniczej nie obserwują z założonymi reklamami, jak wygląda realizacja przydziałowych dostaw materiałów budowlanych. Jedźdź po całym kraju szukając rezerwowych źródeł zaopatrzenia. Ponieważ tyle lat nie potrafiono u nas dopracować się precyzyjnego systemu bilansowania produkcji materiałów budowlanych więc owe wyjazdy — okazują się bardzo pożyteczne. Otóż, w br. sprowadzono różnych, niezbędnych rzeczy do budowania, poza przydziałami, na sumę około 60,5 mln zł.

Z przedstawionych tu informacji wynika się obraz ciężkiej drogi wiejskiego inwestora, od rozpoczęcia budowy do jej zakończenia. Jest to droga przez mekę, która musi rolnik przejść, aby postawić chlewnię, oborę czy dom mieszkalny. Zdaniem spółdzielców z WZSR, w dostawach materiałów budowlanych preferuje się tzw. odbiorców pozarynkowych czyli przedsiębiorstwa uposażeni. Rolnik w tej kolejce znajduje się niemal na szarym końcu. Trudno się z tym pogodzić, gdy wszędzie słychać deklaracje o zainteresowaniu sprawami rozwoju rolnictwa.

(1k)

Spacerkiem po zapleczu

Jak zamieszkać w kotłowni

Wszędzie poszukujemy rezerw mieszkaniowych. Ostatnio modnym wręcz terenem penetracji, stały się strychy. Nasz apetyt na kąt na strychu podsycały doniesieniami z kraju o zagospodarowywaniu poddaszy różnie, by potem rozbić się między innymi o przepisy prawa lokalowego, mocno broniącego strychów przed tzw. zasiedleniem.

W ubiegłym roku organizacja młodzieżowa ZSMP utworzyła specjalną ekipę, która przeprowadziła niemal wszystkie poddasza białostockich budynków będących państwową własnością. Wstępnie zarejestrowała ona 35 domów ze strychami nadającymi się ewentualnie na mieszkania. Niestety, gdy zaczęto przynosić stosowne przepisy i możliwości techniczne, ich ilość zaczęła gwałtownie topnieć, aż doszła do zera.

Przeszkodą główną były warunki techniczne budynków. Kiedy je projektowano, nikt nie zdołał przewidzieć takiego głodu mieszkaniowego. Zakładano więc, że strych to strych i ma on służyć jako suszarnia, pralnia bądź rupieciarnia. A do tego nie jest potrzebne ani zabezpieczenie przed przemarzaniem ani odpowiednia wytrzymałość stropu, ani normatywna wysokość pomieszczenia mieszkalnego, wynosząca w tej chwili co najmniej 2,5 metra. W wielu przypadkach wysokość strychów wahała się w granicach do 2 metrów. Naruszając przepisy — mówi kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Miejskiego w Białymstoku, Janusz Stankiewicz — moglibyśmy pozwolić na adaptację tych pomieszczeń. Bo przecież rzadko zdarzają się dwumetrowi ludzie, a strychy miewają i po 2,20 m czy 2,30 m wysokości. Ale pominięcie prawa byłoby precedensem, bo moglibyśmy w skrajnych przypadkach uzyskać lokale, w których ubieralibyśmy się na kłęczkach, żęby krawat zawiesić na szyi, nie na żyrandolu. Dusilibyśmy się przy tym z braku normalnej cyrkulacji powietrza.

W niektórych budynkach adaptacja strychu byłaby nieopłacalna również z tego względu, że podłączając dodatkowe mieszkania do węzłów cieplnych czy pionów kanalizacyjnych, należałoby je w całości przebudowywać. Wydolność wielu instalacji była projektowana na ograniczoną ilość pomieszczeń. Dotyczy to głównie domów budowanych metodą oszczędnościową w latach pięćdziesiątych, w ramach ogólnopolskiej akcji. W niektórych zresztą nie ma nawet kanalizacji, ani centralnego ogrzewania.

W sumie specjalna komisja uznała, że nieodpowiednie warunki techniczne wykręślają z adaptacyjnych możliwości strychy trzdziestu domów.

O poddasza pozostałych pięciu, gdzie warunki techniczne były dobre, młodzieżowcy zabiegali dalej. Za zgodą władz miejskich utworzyli nawet po ostrej selekcji kilkunastordzinową listę przyszłych lokatorów. I na tym akcie zakończy-

li, bo się okazało, że przepisy prawa lokalowego są tak ostre, że praktycznie „obcego” na strych nie wpuszczają. Otóż mówią one, że aby przeprowadzić tego typu operację potrzebna jest zgoda: administratora domu, Zarządu Budynków Mieszkaniowych, komitetu osiedlowego, straży ogniowej, wszystkich (dokładnie) mieszkańców domu. Tak daleko posunęła demokracja (wymagania liczba głosów „za” — 100 proc.) jest już anarchią. Bo wystarczy, że pewna pani upatrzy sobie strych jako np. magazyn dla 11-letniej w tej chwili córki i zaprotęstuje. Inna znowu przypomniła przy okazji zbierania podpisów, że można na strychu suszyć bieliznę, chociaż tego nie robiła od momentu wprowadzenia się. Zgody na adaptację ostatecznie nie wyraziła. Ktoś kto zarezerwował strych na punkt spotkań towarzyskich przy pół litrze, a są tacy na białostockiej starówce, też obcego nie wpuszcza. Naturalnie straż pożarna wytoczy swoje przepisy, później niebylebądź powita dodatkowe obowiązki. W sumie ludzki egoizm poparty prawem, nie pozwala skorzystać ze strychowego półśrodku.

Tam, gdzie przepisy mniej utrudniają życie, a warunki techniczne nie są gorsze, niż na pięciu wspomnianych strychach, można — okazuje się — zrobić wiele. Pomieszczenia po byłych kotłowniach w starym budownictwie w centrum Białegostoku, przerabia sobie na mieszkania młodzież z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Na pierwszy rzut poszło 18 pomieszczeń, co ma dać tyleż mieszkań. Młodzież rozpoczęła pracę w połowie września, w połowie zaś listopada zameldowali w Urzędzie Miasta, że pierwsze mieszkania są już gotowe do odbioru. Kilka osób przygotowuje własny kąt już na tegoroczną gwiazdkę. W ten sposób skrócił okres oczekiwania na mieszkanie z mniej więcej dwudziestu zapowiadanych obecnie lat, do kilku miesięcy.

Można powiedzieć: mieli szczęście. Ale należałoby jeszcze dodać, że trafili się dobrzy mecenas w postaci dyrektora i komitetu partii macierzystego zakładu, Urzędu Miasta jako gospodarza budynku, a zdecydował własny upór i konsekwencja.

WPEC „dzięki” ciągnącemu się od lat kryzysowi w budownictwie zdobył sobie drugą specjalizację — firmy budowlane. Ponieważ władze miasta nie miały gdzie tego przedsiębiorstwa upchać, zaczęło ono urządzać się na własną rękę. Najpierw, po li-

kwidacji w blokach lokalnych kotłowni zajmujących piwnice i partery, „przestropiło” te pomieszczenia i na partery sprowadziło biura. Działalność w rozproszeniu, w 21 punktach miasta w oparciu o radiotelefony i własne nogi na dłuższą metę się nie uśmiechała. Przedsiębiorstwo postanowiło się scalić. Upatrzyło przy ul. Warszawskiej 29 bezpańską od szeregu lat, wypaloną od środka kamienicę, która swoim stanem odstraszała od adaptacji wszystkich, już w momencie rodzenia się tej karkołomnej myśli. WPEC zaryzykowało. Zorganizowało ekipę budowlano-remontową, wyposażało ją w deficytowe, gdzie indziej materiały. I tym sposobem w połowie tego roku mogło się już „zjednoczyć”, odpuszczając z kolei za zgodą gospodarza budynku, pomieszczenia biurowe na mieszkanie swoim pracownikom.

Dyrektor przedsiębiorstwa Romuald Rosiewicz o ostatnim doświadczeniu budowlanym mówi, że idzie jak po maśle, głównie dlatego, że trafiło na łaskawych ludzi dobrej woli. Dojamy, że młodzież za najważniejsze ogniwo tego łańcucha uważa właśnie dyrektora i Bogusława Minkiewicza będącego w jednej osobie i sekretarzem KZ PZPR i kierownikiem działu zaopatrzenia.

Z tej inicjatywy firma skorzysta także. Wygospodarowane mieszkania będą miały charakter rotacyjny. Każdy kto do nich się wprowadza, ma więc obowiązek złożyć książeczkę mieszkaniową. W chwili otrzymania lokum spółdzielczego, mieszkaniec pozostaje do dyspozycji przedsiębiorstwa.

Czy kolejną inicjatywą przedsiębiorstwa „energetycznego-budowlanego” będzie założenie własnej spółdzielni mieszkaniowej? Może nie byłoby to zły pomysł. A na strychy swoją drogą warto wrócić.

A. RADZIUKIEWICZ

XVII Ogólnopolski Konkurs „Bliżej Teatru — Teatr 82”, którego bezpośrednim organizatorem jest Towarzystwo Kultury Teatralnej, został rozstrzygnięty.

Pomysł organizowania konkursu powstał w roku 1963 na Białostocczyźnie, jako akcja pod hasłem „Wież bliżej teatru”. Wkrótce objął swym zasięgiem cały kraj i obecnie jest kontynuowany w formie ogólnopolskiej akcji popularyzacji sztuki teatru i upowszechniania kultury teatralnej.

Warunkiem udziału w konkursie jest systematyczna działalność na rzecz rozwoju teatru i kultury teatralnej w środowisku. Adresatem akcji są placówki kulturalne, ośrodki i wychowawcze, a także teatry zawodowe. Komisja oceniająca pracę uczestników współzawodniczą, bierze pod uwagę oryginalność i różnorodność form i inicjatyw, które mają na celu



Miło jest otrzymać świąteczną kartkę z życzeniami. Świadczy to, że rodzina czy znajomi pamiętają o nas. My też nie zapomnimy o przedświątecznym ferworze o tym sympatycznym zwyczaju. Pamiętajmy jednocześnie, że tuż przed świętami na pocztę panuje wzmogony ruch. Lepiej więc wcześniej wysłać życzenia, żeby adresat otrzymał je we właściwym czasie.

CAF — Marian Sokółowski

Pomniki polskiej kartografii

Z okazji 350 rocznicy utworzenia pierwszej katedry geodezji w Polsce, która powstała na krakowskim Uniwersytecie Jagiellońskim, i dla popularyzowania polskiego doświadczenia w dziedzinie kartografii, Ministerstwo Łączności wprowadzi 28 grudnia br. cztery znaczki pocztowe przedstawiające pomniki polskiej kartografii.

Na znaczku wartości 5 zł przedstawiono fragment mapy Polski z 1526 r. opracowanej przez Bernarda Wapowskiego. Znacznik wartości 6 zł ukazuje fragment mapy Warszawy z kwatermistrzostwa Królestwa z 1839 r. Ilustracją znaczka

wartości 8 zł jest mapa Polski z atlasu geograficznego Eugeniusza Romera z 1908 r. Znacznik wartości 25 zł przedstawia plan miasta Krakowa z 1703 r. A. Buchowieckiego oraz astrolabium używane w XVII wieku. Znaczniki zaprojektował Jacek Brodowski. Najdroższy wydrukowano w nakładzie 4 mln, a pozostałe w nakładzie po 6 mln.

W dniu wprowadzenia znaczków do obiegu znajdują się w sprzedaży trzy rodzaje kopert FDC opatrzone okolicznościami datownikiem stosowanym w UPT Warszawa 1. Koperty i datownik zaprojektował również J. Brodowski. (PAP)

upowszechnienie wiedzy o teatrze oraz poszerzenie grona jego wielbicieli.

W grupie laureatów tegorocznego konkursu „Teatr-82”, wyłonionych przez centralną komisję ocen (powołaną przez

szechniania Teatru w białostockim Teatrze Dramatycznym, została nagrodzona listem Ministra Kultury i Sztuki.

Nagrody indywidualne wojewódzkiej komisji ocen, ufno-

Najlepsi propagatorzy teatru

Zarząd Główny TKT w Warszawie, znalazły się: Teatr Rozrywki „Kłaps” z Białegostoku kierowany przez Antoninę Sokółowską, Gminny Ośrodek Kultury w Gminach, Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Sokółce oraz Teatr Dramatyczny im. A. Węgielki w Białymstoku.

Ponadto, Halina Chołódowska, kierownik Działu Upow-

owane przez współorganizatorów konkursu (tj. Wydział Kultury i Sztuki UW i UM, Kuratorium Oświaty i Wycho- wania, Przedsiębiorstwo RSW „Prasa-Książka-Ruch”), otrzymały następujące osoby: Irene Bocianowska, Halina Bolewska, Halina Chołódowska, Barbara Cieśliska, Sławomira Dobniańska, Genowefa Lucjan, Irena Malinowska, Tadeusz Mierkowski, Irena Nejfeld,

Głos w dyskusji

Przed kilkoma dniami ukazał się w „Gazecie Współczesnej” artykuł IRENY BERNACKIEJ „NA TO PRZYSTAC NIE MOŻNA” w podtytułach „ZWIERZENIA RADNEGO WRN W ŁÓŻY, DYREKTORA MUZEUM ROLNICZYM W CIECHANOWCU — KAZIMIERZA USZYŃSKIEGO”.

Artykuł wywołał szeroką dyskusję wśród społeczeństwa, w tym także radnych. Moimi refleksjami natury ogólnej zechcę podzielić się w dalszej części listu. Na wstępie, jako radny WRN w Łomży i przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Komunikacji i Łączności WRN, uczuję potrzebę zająć stanowiska w niektórych sprawach poruszanych przez K. Uszyńskiego, które dotyczą działalności tejże komisji.

W wypowiedzi znajduję się fragment zaczynający się od zdania „Niesmiertelnym tematem interpelacji (nie tylko moich, ale i wielu radnych) jest funkcjonowanie komunikacji PKS”. W tym zdaniu powiedziano prawdę. Temat PKS jest często poruszany na sejmach i posiedzeniach komisji. Śmiem jednak twierdzić, że dalsza część wypowiedzi K. Uszyńskiego zawiera dużą

odpowiadającą przed radą narodową i władzami centralnymi. A zatem działalność administracji nie kryje się za fasadą rady.”

Nikt nie powiedział, że administracja winna robić tylko to, co postanowiła rada, która nie może i nie ma podstaw skierunkowywać każdego posunięcia administracji. Radni mają prawo i obowiązek sygnalizować potrzeby lub nieprawidłowości w działalności administracji zebrane na podstawie odczuć społeczeństwa. Rada ma prawo i obowiązek rozliczyć postanowieniem czy uchwałą administrację za niewłaściwe sposoby wykonywania wskazanych zadań, za brak właściwych efektów. Czy z tego korzysta, to już inna sprawa.

Kto jest winien, że autorytet Rady i radnego nie jest taki, jaki powinien być? Powiem bez ogródek: winni są zarówno radni, jak i część administracji. Zapyta ktoś — czemu radni? Bo wielu z nas angażuje się bardzo często w załatwianie spraw drobnych, bywa że i własnych lub swoich najbliższych. Widzą problem, zgłaszają go na sejmie w punkcie interpelacji (choćby najczęściej jest to wniosek), i nie czekając na wyjaśnienie, po przerwie już nie wracają na sejm obrad.

Nasze Prezydium postanowiło zwrócić się do około 30 radnych, którzy są z obecnością

latwie. Na posiedzeniach komisji wielokrotnie analizowaliśmy temat łączności. Opracowaliśmy wniosek do wojewody o rozbudowę łączności telefonicznej w Łomży, Zambrowie i Grajewie.

We wrześniu 1982 r. otrzymaliśmy informację ministra Łączności, że pomimo trudności w zbilansowaniu środków na najbliższe inwestycje, resort uwzględnił część naszych postulatów. W końcu lipca br. przysługujące środki na rozbudowę centrów w Zambrowie z terminem zakończenia zadania w 1983 r. oraz czynności są starania o przyznanie funduszy na rozpoczęcie rozbudowy centrów w Łomży z terminem zakończenia w 1983 r. Jest to konkretny przykład możliwości wpływu radnych na załatwienie nurtującego społeczeństwo problemu.

Uważam, że radny szczebla wojewódzkiego nie powinien angażować swego autorytetu w załatwianie drobnych spraw indywidualnych, które są często kontrowersyjne i bardzo subiektywne. Załatwianie przez radnego WRN przydziału autobusów może — ze względu na brak obiektywizmu — załatwić sprawę pojedynczą, a zaskodzić setkom ludzi. Narusza to w końcu samodzielną jednostkę gospodarczą. Zauważone nieprawidłowości należy sygnalizować

„Na to przystać nie można”

dawkę emocji. Przypadki odjazdów autobusów, zanim nadjeżdża często spóźniony pociąg, należy rozpatrywać indywidualnie i w szerszym kontekście. Z kulturą obsługi w PKS jest bardzo często daleko od prawdziwości. To fakt, że zle jest z punktualnością, lecz że nie się nie robi dla doskonałości, prace PKS jest opinią fałszywą, lub co najmniej subiektywną. Jakże często takie, a nie inne reakcje obsługi powodują również pasażerowie swoim postępowaniem i również brakiem kultury. Wynuszenie twierdzeń, że w zakładzie wojskowym wszystkim winno działać jak w zegarku, jest co najmniej dziwne. Podobnie jak twierdzenie, że do zachowania punktualności przejazdów autobusów nie trzeba części zamiennych, opon, akumulatorów, a wszystko załatwi rozsądny rozkaz. Jak gdyby takie rzeczy zależało od wydawania rozsądnych rozkazów, a nie od ludzi, którzy te rozkazy wykonują.

Inny temat poruszony w artykule to drogowość. Zwrócono tu uwagę na przebudowę podjazdu na stacji PKP w Czyżewie oraz remont drogi Ciechanowiec—Czyżew. W przeciwieństwie do K. Uszyńskiego uważam, że w tych przypadkach administracja wykazała właściwy sposób podejścia do sygnalizowanego przez radnego problemu. Nie stać nas, by w okresie kryzysu wracać co pół roku do łanania dziury, a zostawiać planową realizację potrzeb drogowych.

Jestem zdania, że autorytet radnego i Rady nie da się zadekretować. Trzeba go wypracować w konsekwentnym, upartym, często niepopularnym działaniu. Rady narodowe są organami stanowiącymi, a administracja terenowa — to organy wykonawcze, Organ wykonawczy i zarządzający

najbardziej na bakier, aby załatwić jasne stanowisko: czy chcą pracować w Radzie, czy złożyć mandat? Określiły się dwie osoby. Pozostali zapewnił, że ktoś pomyśli, że nastąpiła porażka jest w błędzie.

Nie generalizuję „sprawy” gdyż jest na szczęście ponad połowa radnych, którzy czynnie i aktywnie pracują i w komisjach i na sejmie.

W roku ubiegłym podczas prac komisji, której przewodniczę, wypłynęła sprawa zażalenie w zakresie estetyki miast. Wyrażiliśmy swoją opinię na temat przedłożonych materiałów i między innymi zaleciliśmy we wnioskach o pracowanie planu generalnego uporać się z tymi sprawami. Od harmonogramów, co prawda estetyki, nie przybywa, lecz dają one możliwości ustanowienia kolejności realizacji zadań przez administrację, a komisji możliwości rozliczania jej.

Reakcją wicewojewody na nasze wnioski było nadesłanie pisma, wskazującego na przekroczenie kompetencji komisji, bo przy tymczasie estetyki poruszano i sprawy budowlane, a zatem leżące w gestii budownictwa oraz czystości — podlegające komisji zdrowia. Dopiero dodatkowa korespondencja w dość zdecydowanej formie spowodowała, że plan o pracowanie, chociaż głośnie wszystkich miejscowościach. Jak wykazała kontrola prowadzona przez Wydział Kontroli i Inspekcji Urzędu Wojewódzkiego, zarówno w zakresie planowania jak i realizacji pozostaje nadal wiele do zrobienia. Podaje to jako przykład realizacji wniosków radnych, gdzie bez wykazywania sporu sprawa nie ruszałaby z miejsca. Faktem jest, że wielu radnych zgłosi problem i na tym koniec.

Są jednak przykłady, że sprawę można dość szybko za-

wać organom kontrolnym, które zajmują się nimi szerzej lub wykażą subiektywne spojrzenie jednostki.

Radny ma obowiązek patrzeć na sprawę bardziej ogólnie — co jest dobre dla społeczeństwa a nie tylko dla jednostki. Powinien też kierunkowywać działalność administracji i rozliczać ją z efektów, lecz nie wchodzić w zakres jej kompetencji.

Przy takim spojrzeniu na działalność Rady, moim zdaniem, istnieje pełna możliwość wzrostu rangi terenowej władzy i administracji.

Zarówno rady narodowe jak organy stanowiące, jak też administracja terenowa jako organ wykonawczy, muszą kierować się dobrem mieszkańców województwa i kraju.

H. KARWOWSKI

OD REDAKCJI: Publikując wypowiedź H. Karwowskiego, traktujemy ją jako głos w dyskusji na temat roli radnego. Nie ze wszystkimi tezami można się zgodzić, ale każdy członek Rady ma prawo do własnych przemyśleń. Być może wywołają one dalszą dyskusję. Jeśli tak, to bardzo dobrze.

Naszym zdaniem, szczególnie warto zostawić się, czy bywają dla radnego sprawy drobne i wielkie? Być może rzeczy małe składają się na problemy ważne?

Godne rozważenia jest także poruszone w wypowiedzi zagadnienie dotyczące funkcji kontrolnej rady narodowej. Czy rzeczywiście, mając uprawnienia kontrolne, powinna ona zauważyć nieprawidłowości i sygnalizować organom kontrolnym, które z dniem H. Karwowskiego, wykazują bardziej obiektywne spojrzenie? Z praktyki wiemy, że nie zawsze tak bywa.

Czekamy na dalsze reakcje radnych i osób zainteresowanych pracą samorządu terytorialnego. (fb)

Prawnik informuje

GDY POSZKODOWANY KWESTIONUJE ORZECZENIE KIZ

Stopień trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej ustalają na podstawie skierowania wystawionego przez zakład pracy komisje lekarskie d/s inwalidztwa i zatrudnienia, działające przy oddziałach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Komisje te przysługują one w systemie dwuinstancyjnym. Od orzeczenia obwodowej KIZ poszkodowany może w terminie 14 dni wnieść odwołanie do komisji wojewódzkiej.

A jeśli poszkodowany nie zgadza się z orzeczeniem komisji wojewódzkiej co do ustalenia stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu, czy przysługuje mu dalsze odwołanie i do kogo? — pyta Zbigniew M. z Białegostoku.

Od orzeczenia wojewódzkiej komisji d/s inwalidztwa i zatrudnienia odwołanie nie przysługuje. Nie znaczy to jednak, że sprawa wysokości odszkodowania za wypadek jest już definitywnie przesą-

dzona. Orzeczeniem KIZ związany jest zakład pracy przy ustalaniu wysokości odszkodowania. Natomiast poszkodowany w wypadku, jeżeli twierdzi, że doznał uszczerbku na zdrowiu w stopniu większym niż to orzekła komisja lekarska, może dochodzić o zaskądniczenie przed komisją rozjemczą, a w drugiej instancji przed sądem pracy. Zarówno komisja rozjemcza jak i sąd pracy nie są związane orzeczeniem KIZ i mają prawo samodzielnie ustalić stopień uszczerbku na zdrowiu, skoro od tego zależy rozstrzygnięcie sprawy o odszkodowanie. Ustalenia takie wymagają jednak specjalistycznych wiadomości lekarskich dlatego w sprawach tych sąd z reguły zarządza przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza-specjalisty. Może to uczynić także komisja rozjemcza, jednakże w praktyce komisje te raczej ograniczają się do powtórnego skierowania poszkodowanego na badanie przez KIZ. (zm)

LOKALE

M-3 spółdzielcze w Malborku zamienię na równorzędne w Białymstoku. Władomski: Czarna Białostocka, Żeromskiego 1/22.

MAŁŻEŃSTWO z małymi dziećmi poszukuje mieszkania. Oferta Biura Ogłoszeń „11351”.

M-2 w Białymstoku — kupię. Tel. 26-16 (po godz. 16). g 11351-1

MIESZKANIE własnościowe (60 m kwadr.) dwupokojowe — sprzedaż. Eki ul. Wolności Polskiego 16/3, tel. 26-47 (godz. 7-15).

ODSTĄPIE pokoi z oddzielnym wejściem — uciążym się. Oferta Biura Ogłoszeń „11483”.

g 11483-1

SAMOCCHODY

“ZASTAWĘ” 1100 P (1977) — sprzedam. Białystok, tel. 205-85. g 11820-1

“FIAT” 126p — sprzedam. Bracka 21. g 11351-1

SAMOCCHOD „Lada” (rok 1978) — sprzedam. Białystok, Sienkiewicza 40/8. g 11438-1

NOwego „Malucha” zamienię na nową „Lada”. „Skoda” lub „Polonez”. Białystok, Antonikowicza 26/36 m. 23.

g 11350-1

NOwego „Malucha” zamienię na nową „Skoda” lub „FIAT” 125. Białystok, Zastawiańska 7 (godz. 15-20).

g 11466-1

“SKODA” 100 S — sprzedam. Białystok, Al. 1 Maja 6 m. 70. g 11355-1

“TARPANA” (rok 1978) — sprzedam. Władomski: Międzyb. 69 a. Zgłaszając się po godz. 15. g 11358-1

ZGUBY

“WARTBURGA” — sprzedam. Białystok, Wyszyńskiego 8 „A” m. 102 (po 16.00).

g 11463-1

“ZUKA”, stan bardzo dobry — niedrogo sprzedam. Andrzej Sosniński, Kol. Zuzia koło Małkini (Hodowla Ryb).

g 11324-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia seria Ae 160184. Gibas Elżbieta.

g 3091-1

ZGUBIONA została wkładka zaopatrzenia seria H Nr 749380 na nazwisko i imię Sanki Zbigniew.

g 3094-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia seria Am Nr 458961 na nazwisko Świechlińska Jadwiga.

g 3075-1

DNIA 17 listopada br. skradziono wkładkę zaopatrzenia seria M Nr 127231 na nazwisko Herbaczewska Jolanta.

g 3054-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia H 543944. Kleczkowska Barbara.

g 11372-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia seria SH 446349, Leszczyński Edward.

g 11385-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia H 446214 Nazarko Zofia H 446215 Stanisław.

g 11386-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia Nr 437289. Gładysz Marian.

g 11343-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia Wasilewska Czesława, Stanisław Andrzej.

g 11347-1

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia H 461891. Sienko Irena.

g 11348-1

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia H 463778 Winnicka Łucja, H 463779 Grzegorz, H 463780 Justyna.

g 11349-1

ZGUBIONO wkładkę zaopatrzenia Nr 635751. Szymczyński Wacław.

g 11381-1

ZGUBIONO wkładki zaopatrzenia H 632863 Mazurkiewicz Cecylia, H 632864 Bernadetta-Kinga.

g 11371-1

Rejon Energetyczny Białostocki zawiadamia odbiorców energii elektrycznej o przetargu, który wystąpi w Białymstoku na ul. Nowa, Buczka od Łotwieckiej w kierunku Piłsudskiego, Erdmanna od Wiatliny w kierunku Branki (również CPN) dn. 17.12.82 r. godz. 8.00—15.00; przez Wuzka, Łotwiecką, Bolesława, Słowackiego dn. 18.12.82 r. godz. 8.00—15.00; Ponadto ul. Rejonowa, Kruca, Zwirki i Wigury, Gagarina, Dzierżyńskiego oraz zakłady „Karp”, „Punkt Usługowy „Ektor”, Oddział Okręg. Przed. Przem. Mięs. „PACET”, „PSTW” dn. 18.12.82 r. godz. 11.00—15.00; oraz dla miejscowości: Sienkiewicza, Rybaki, Niewiarowa Sochy, Przybyki, Lubowicz Kamieńki, Stanki, Ostrożyński, Krasiewicz, Kosi, Twarog, Trębica, w godz. 8.00—15.00; Ostrowska, Miodusy, Koski, Twarog, Trębica, Borkowy, Krakowski, Jaszczyty, Arbas, Śledziński, Chechłowo, Obłoty, 16.12.82 r. godz. 8.00—14.00 oraz w Białymstoku Podziemnym S.M. Centrum w dniach 14-15.12.82 r. godz. 8.00—14.00 oraz przy ul. Włodowskiej Bursz Szkoła, osiedle mieszkaniowe i pawilon handlowo-usługowy przy Bursie w dn. 16.12.82 r. godz. 10.00—15.00.

Powyższe przetargi spowodowane zostaną przebudową urządzeń energetycznych.”

K 4792-1

Wyrazy szczerego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu byłego pracownika BKB

Witolda Kotyńskiego

składają: Dyrekcja i pracownicy BKB k 4778-1

Wyrazy szczerego współczucia

ppłk. dr med. CZESŁAWO DROZDOWI

Z-cy Dyrektora d/s Opieki Zdrowotnej Państwowego Szpitala Klinicznego im. dr J. Szafelewskiego w Białymstoku z powodu zgonu

składają: Dyrekcja i współpracownicy PSK. k 4816-1

Wyrazy szczerego współczucia

ŻONIE I RODZINIE

z powodu zgonu

Mikołaja Ostapczuka

składają: Funkcjonariusze Komendy Miejskiej MO w Białymstoku k 11432-1

Wyrazy szczerego współczucia

Kol. TERESIE KARPOWICZ

z powodu tragicznej śmierci

Brata

składają: Współpracownicy. pg 3226-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. KOL. JULICIE I ZBIGNIEWOWI PROKOPCZUKOM

z powodu śmierci

Ojca i Teścia

składają: Zarząd, Rada i pracownicy Spółdzielni Inwalidów „Przyszłość” w Białymstoku. k 4814-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. KOL. FRANCISZCE I STANISŁAWOWI RADELOM

z powodu zgonu

Ojca i Teścia

składają: Dyrekcja i współpracownicy Państwowego Ośrodka Maszynowego w Białymstoku. k 4820-1

pod każdą choinką *****

-los Krajowej Loterii Pieniężnej

główna wygrana - **MILION zł** oraz **FIAT 126p**

k 4652-0

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI. KOMORNIK SĄDU REJONOWEGO I REWIRU w GIŻYCKU,

mający kancelarię przy ulicy Warszawskiej Nr 28/11 w postępowaniu egzekucyjnym z wniosku wierzyciela Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich w Suwałkach Zakład Dojrzwaleni Serów w Giżycku i na podstawie tytułu wykonawczego Sądu Rejonowego w Giżycku Sygn. akt. I C. 101/82 z dnia 23 marca 1982 roku skierowanym przeciwko dłużnikowi Poznańskiemu Towarzystwu Jazwowemu w Poznaniu o zapłatę 75.500 zł, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 grudnia 1982 r. o godzinie 12 odbędzie się licytacja zajętych ruchomości w przedmiocie: kanolety oszacowanej na kwotę 60.000 zł, kolumn głośnikowych sztuk 4 oszacowanych 2.000 zł, trzcinia sztuk 1 oszacowanego 500 zł, zespołu świateł sztuk 2 oszacowanych 3.000 zł i przewodów elektrycznych oszacowanych 500 zł.

Przedmiotowe ruchomości znajdują się w magazynie OHP przy Hotelu Robotniczym PBR w Giżycku przy ul. Nowowiejskiej Nr 29.

Cena wywołania 3/4 sumy oszacowania.

Przystępujący do przetargu obowiązany złożyć rekojmiję w wysokości 1/10 ceny wywołania.

Ruchomości można oglądać w każdy wtorek w godzinach 11—13 na 7 dni przed terminem licytacji.

Komornik.
K 4718-1

ROZNE

HARMONIE — sprzedam, tel. 411-728.

ATRAKCYJNA sukienka ślubna — sprzedam. Tel. 411-213.

g 11321-1

ATRAKCYJNA sukienka ślubna — sprzedam. Białystok, ul. Kraszewskiego 23 a, m. 28.

g 11371-1

DLUGI welon — sprzedam. tel. 418-790.

g 11332-1

KUPIE pralkę automatyczną, tel. 209-48 (wieczorem).

g 11341-1

MASZYNE dziewiarskie, dwupłytkowe — sprzedam. Hajnowka, Bolesława 14.

g 3088-1

ŁOŻECZKO, materacyk — sprzedam. Gagarina 6/10.

g 11342-1

MOZAIKE drewna i brzozy — sprzedam. Białystok, Mieszka I, 9 „B” m. 97.

g 11311-1

OWCZARKA niemieckiej, siedmiozębnej — sprzedam.

g 11313-1

PAWILON handlowy — sprzedam. Oferta Biura Ogłoszeń 11339.

g 11339-1

SPRZEDAM lub wydzierżawię pawilon handlowy przy ul. K. Wyszyńskiego 19 (obok bloku).

g 11353-1

GARAŻ przy ul. Murarskiej oraz telewizor „Topaz” — sprzedam. Tel. 213-55.

g 11321-1

WIERTARKE stolowa — sprzedam. Białystok, Nowotki 5 m. 5.

g 11331-1

WILLE, budynek gospodarczy murowany, podwinięty, działka 2100 m kw. — sprzedam. Białystok — Starelecze, ul. Stallngradzka 35.

g 11330-0

DOM mieszkalny, budynek warsztatowy, 3 ha ziemi 20 km od Olsztyna oraz motocykl 12 350 — sprzedam. Suwałki, skr. pocztowa 6.

sg 10111-1

GOSPODARSTWO z budynkami w Pogorzałkach — sprzedam. Władomski: Eugeniusz Kotyński, Białystok, Konopnickiej 5 „A” m. 11.

g 11310-1

1,87 ha ziemi przy Szosie Północno-Obwodowej — sprzedam. Oferta Biura Ogłoszeń 11489.

g 11489-1

POSESIĘ o pow. 1600 m kw., dom drewniany skanzonowany, cztery pokoje z kuchnią oraz budynek gospodarczy, murowany — sprzedam. Władomski: Grzegorz, ul. Szkolna 1.

g 3074-1

CIAGNIK C-360, przyczepa niska suwakowa, białostocka — sprzedam. Wacław Dzierżkiewicz, Osowy Gród 16-311 Białobrzegi.

g 3080-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. JADWIDZE LASZKOWSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

składają: Zarząd i współpracownicy „Społem” WSS w Łomży. k 4779-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. WIERZE ROMANIUK

z powodu śmierci

Ojca

składają: Zarząd, Rada i pracownicy Spółdzielni Inwalidów „Przyszłość” w Białymstoku. k 4813-1

Wyrazy głębokiego współczucia

chor. CZESŁAWO NALAZKOWI

z powodu zgonu

Żony

składają: Funkcjonariusze Komendy Miejskiej MO w Białymstoku. k 11494-1

Wyrazy głębokiego współczucia

ŻONIE I RODZINIE

z powodu tragicznej śmierci

Adama Tomaszewskiego

składają: Dyrekcja i pracownicy OPOŻ O/R w Łomży. k 4804-1

PZU informuje:

— informuje, że opłaty składek za obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne dokonuje się w urzędach pocztowych.

Posiadacze pojazdów samochodowych objętych obowiązkowym ubezpieczeniem w pełnym zakresie tj. odpowiedzialności cywilnej (OC), następstw nieszczęśliwych wypadków (NW) i auto—casco (AC) opłacając składek w terminie do dnia 31 marca 1983 roku lub w dwóch równych ratach: pierwsza do 31 marca, a druga 30 września.

Pełny zakres ubezpieczenia dotyczy wyłącznie samochodów używanych do 15 lat (zazobowiązuje — 10 lat) oraz samochodów ciężarowych i ciągników używanych do 10 lat — licząc od końca roku, w którym pojazd został wyprodukowany. Pojazdy o dłuższym okresie używania oraz motocykle tak jak dotychczas objęte są obowiązkowym ubezpieczeniem komunikacyjnym w ograniczonym zakresie (OC, NW). Składka płatna jest w tym przypadku jednorazowo w terminie do 31 marca.

Posiadacze pojazdów samochodowych podlegających obowiązkowemu ubezpieczeniu komunikacyjnemu w pełnym zakresie (OC, NW, AC) mogą zrezygnować z ubezpieczenia auto—casco i ubezpieczyć swoje pojazdy tylko w zakresie ograniczonym (OC, NW). Osoby, które zrezygnują z ubezpieczenia auto—casco na 1983 rok powinny opłacić składkę jednorazowo za ograniczony zakres ubezpieczenia w terminie do 31 grudnia 1982 r., podpisując jednocześnie oświadczenie zamieszczone na odwrocie blankietu przekazowego. W razie zrezygnacji z ubezpieczenia auto—casco PZU nie ponosi jednak odpowiedzialności za szkody powstałe np. wskutek kradzieży, pożaru oraz wypadku spowodowanego przez posiadacza (kierowcę) pojazdu.

Rodzaj pojazdu	Składka roczna w złotych			
	Pełny zakres ubezpieczenia (OC, NW, AC)	ograniczony zakres ubezpieczenia (OC, NW)	ograniczony zakres ubezpieczenia (OC, NW)	ograniczony zakres ubezpieczenia (OC, NW)
pojazdy produkcyjne polskiej i państw RWPG i Jugosławii	4.000	2.100	3.500	3.500
pojazdy produkcyjne innych państw niż RWPG i Jugosławii	5.800	2.100	3.500	3.500
pojazdy produkcyjne innych państw niż RWPG i Jugosławii	7.200	2.100	3.500	3.500
pojazdy produkcyjne innych państw niż RWPG i Jugosławii	11.800	2.100	3.500	3.500
pojazdy produkcyjne innych państw niż RWPG i Jugosławii	12.000	2.100	3.500	3.500

Samochody osobowe oraz towarowo-osobowe			
1. do 900 cm sześć. oraz o napędzie elektrycznym i towarowo-osobowe	4.000	2.100	3.500
2. 901 cm sześć. — 1239 cm sześć.	5.800	2.100	3.500
3. 1241 cm sześć. — 1500 cm sześć. oraz samochodów marki Warszawa	7.200	2.100	3.500
4. powyżej 1500 cm sześć.	11.800	2.100	3.500
5. autobusy i przyczepy autobusowe	12.000	2.100	3.500

Samochody ciężarowe i ciągniki			
6. o ładowności do 2 ton oraz ciągniki z wyj. poz. 7 i 9	4.200	2.300	
7. o ładowności powyżej 2 ton, specjalizowane oraz ciągniki siodłowe i balonowe	6.700	2.300	
8. specjalne oraz o napędzie elektrycznym	1.500	700	
9. ciągniki rolnicze i gąsienicowe — do 30 KM	700	250	
10. powyżej 30—45 KM	800	250	
11. powyżej 45 KM	900	250	

Za obowiązkowe ubezpieczenie motocykli (OC, NW) składka roczna wynosi 500 zł, a trzykrotności pojazdów samochodowych 600 zł.

UWAGA: do samochodów produkcji polskiej zalicza się także samochody marek zagranicznych montowane w Polsce.

Posiadacze samochodów osobowych ubezpieczonych w pełnym zakresie (OC, NW, AC), którzy nie spowodowali wypadku objętego odpowiedzialnością PZU w okresie ostatnich dwóch kolejnych lat opłacając składek za następny rok kalendarzowy obowiązują o 20 proc.

Jeżeli posiadacz samochodu nabył uprawnienia do takiej obsługi w ciągu 1982 roku i do końca tego roku nie spowodował wypadku objętego odpowiedzialnością PZU w zakresie OC lub AC, składkę za 1983 r. opłaca z 20 proc. obniżką oraz z dodatkową 20 proc. obniżką za każdy miesiąc do końca 1982 r. liczonej od następnego miesiąca, po miesiącu w którym nabył uprawnienia do obsługi składek.

PRZYKŁAD: Samochód Polski Fiat 126 p. Uprawnienia do 20 proc. obniżki składki nabyto 10 lipca 1982 r.

Do ustalenia dodatkowej obniżki przyjmuje się 5 m-cy 1982 r. Składka roczna z 20 proc. obniżką wynosi: 4.000 zł—800 zł=3.200 zł. Dodatkowa obniżka za 5 m-cy wynosi:

20% od 4000 = 800 zł

2.870 zł.

Posiadacze niezaborkowych pojazdów samochodowych będący: inwalidami I i II grupy, inwalidami III grupy ze schorzeniami (uszkodzeniami) kończyn, inwalidami wojennymi i wojskowymi, inwalidami członkami ZBoWiD oraz inwalidami kombatan-tami opłacając połowę składki (raty składki) zaokrąglają ją do pełnych 10 zł; do 5 zł w dół, powyżej 5 zł w górę.

Nieopłacenie składki we właściwej wysokości i ustalonych terminach powoduje doliczenie dodatku za zwłokę w zależności od okresu zwłoki.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEN
K 4743-1

Co, gdzie, kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierskiego — „Złotych królów” Magdaleny (duża scena), godz. 18.00.

Białostocki Teatr Lalek (ul. K. Wyszyńskiego 1) — „Chodzi tu, rożni, paszka kłapie”, godz. 10 i 12.

KINA

„Pokoje” — nieczynny z powodu podłączania do sieci ciepłowniczej. „Wyspa skazanców”, prod. meksykański (od lat 18), godz. 10.30, 13.30, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena” — nieczynny (remont)

„Studio” — „Odróżniając brudny zół”, prod. włoski (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20. (ostatnie dni)

„Forum” — „Jaki rozpiętnię II wojny światowej”, część I i II, prod. polski (od lat 12), godz. 17.30.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKI

Białostocki — „Policzek”, prod. radz. (od lat 15).

Białostocki — „Akcia Borora”, prod. CSRS, b.o.o. (od lat 15).

Hajnówka — „Panie prosta”, prod. bułg (od lat 15).

Lapy — „Moja Anitra”, prod. radz. (od lat 12).

Sieniaty — „Lot nad kukuk”, prod. USA (od lat 18).

Sokolka — „Pojedynki”, prod. ang. (od lat 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża — „Milenium”, „Dziełaczka i chłopak”, prod. polski (b.o.).

Łomża — „Październik”, „Nie strzelaj do nauczyciela”, prod. kanad. (od lat 15).

Gratwo — „Wasiłki i Wasilisa”, prod. radz. (od lat 18).

Wysokie Mazowieckie — „Szant”, prod. ang. (od lat 18).

Zambrów — „Niespodziewany strzał”, prod. radz. (od lat 15).

SUWAŁSKIM

Suwałki — „Bajki”, „Z zawiązanymi oczami”, prod. weg. (od lat 15).

Suwałki — „Kultura”, „Rok święty”, prod. franc. (od lat 15).

Augustów — „Chan Asparuch”, cz. I, prod. bułg. (od lat 15).

Radio i TV

RADIO

PROGRAM I

Władomski: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Władomski: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Władomski: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM II

Władomski: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Władomski: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM III

Władomski: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Władomski: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

PROGRAM IV

Władomski: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00. Władomski: 0.05, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00, 19.00, 20.00, 21.00, 22.00, 23.00, 24.00.

TELEWIZJA RADZIECKA

6.00 — Dziennik

6.45 — Melodie ludowe

7.00 — „Moja rodzina” — film fabularny, cz. 1 i 2

9.20 — „Puskin” — film dokumentalny

12.50 — Program tygodniowy — sprawą ogólnonarodową

13.50 — M. Gorki „Na dnie”

14.35 — Wesołe starty

15.20 — Na budowie BAM-u

15.50 — Występy zespołów artystycznych Kirgizji

16.18 — Nasz ogród

16.45 — Dzień na świecie

17.00 — Problemy, poszukiwania, decyzje

17.30 — „Do walki idą oni” — film fabularny

18.00 — Dziennik

19.35 — Program muzyczny

20.15 — Dzień na świecie

21.00 — Ciąg dalszy programu ze studia telewizji białostockiej.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 i 6.30 TTR

6.10 Język polski kl. II lic.

6.30 Język polski kl. VII lic.

6.50 Filmy dla drugiej zmiany: „Ten, który przyszedł” — dramat polski

10.10 „Kochaj, mój przyjaciel” — „Opowieść o Makśie”

11.50 Historia kl. III—IV lic.

12.30 i 14.00 TTR

14.50 Program dnia

15.45 Kwadrans z Arletem

16.00 Dla młodych widzów: „Tyko dla orla”

16.30 Dla dzieci: „Młochalki”

17.00 Dziennik

17.20 „Dziwki” prezentuje

17.45 „Interstadio” — Republiki autonomiczne

18.15 Spotkanie z pisarzem — J. Koprowski

18.40 Rolnicze rozmowy

18.50 Dobranoc

19.00 Poznaj prawdę

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.30 „Ten, który przyszedł” — polski dramat wojenny

21.15 Program publicystyczny

21.55 Dziennik

22.15 „W pracowni” — Malarstwo B. Szubnickiej

PROGRAM II

16.45 Język rosyjski

17.15 Program dnia

17.30 „Mówi, nie mówi” — Dokumenty

18.20 „Portret kompozytora” — P. Perkowski

19.00 Program lokalny

19.30 Dziennik Telewizyjny

20.00 TV Szczecin na antenie

20.15 „Dziwki”

20.30 „Imiona ulic” — Wally Chrobrego

20.30 Rozmowy z prof. L. Pastusiakiem

20.45 Forum telewizyjne — Politeka

21.15 „Mieszkanie w grzybkach” — „Regaty jesienne”

21.30 „Jan Serce” — serial TP (ostatni odcinek)

Współczesność

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe ul. Krasieńskiego 15, tel. biura wezwan 999, tel. informacji pogotowia 222-22.

Informacja służby zdrowia — tel. 410-605.

Pogotowie MO — tel. 997.

Dzielnica 209-03 — WWS: Białystok — 209-03; Giżycko — 24-56; Elż — 33-00; Łomża — 46-24; Strzał Północna — tel. 998.

Pogotowie Elektryczne — tel. 991.

Pogotowie Gazowe — w godz. 7.15 tel. 363-28, w godz. 15-17, tel. 992.

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja kolejecka — tel. 919.

APTEKI

APTEKA nr 05-003, ul. Lipowa 48, tel. 233-65.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 998, 36-35 oraz 42-71 do 80.

Pogotowie Chirurgiczne Szosy Zambrowska 1/37 czynne całą dobę.

APTEKI

APTEKA nr 79-001, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-01.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 998.

APTEKI

APTEKA nr 78-001, ul. Kasprzaka 3, tel. 25-01.

W SZCZECINIE

Woj. Szpital Specjalny im. M. Skłodowskiej-Curie 15, tel. 357-71.

Specjalistyczny Oddział Polonijny ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyskuruje oddział gruzycki.

W SUWAŁKACH

Woj. Szpital Specjalny im. M. Skłodowskiej-Curie 15, tel. 357-71.

Specjalistyczny Oddział Polonijny ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyskuruje oddział gruzycki.

W SUWAŁKACH

Woj. Szpital Specjalny im. M. Skłodowskiej-Curie 15, tel. 357-71.

Specjalistyczny Oddział Polonijny ul. Warszawska 18, tel. 355-81 — dyskuruje oddział gruzycki.

Gazeta Współczesna

Wydawca: Wydawnictwo „Gazeta Współczesna” ul. Wolności 1/22, Białystok. Tel. 205-85.

Redakcja: Redakcja „Gazeta Współczesna” ul. Wolności 1/22, Białystok. Tel. 205-85.

Biuro Ogłoszeń: Biuro Ogłoszeń „Gazeta Współczesna” ul. Wolności 1/22, Białystok. Tel. 205-85.

Wydanie: 12.12.1982 r. Nr 245 (9763).

★ W modnym nurcie „wszystko dla rolnictwa”
★ Kioski dla „Ruchu” i Toto-Lotka ★ Meble dla
„Cezasu” ★ Części do wagonów kolejowych

Turniej odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 34. Początek godz. 15.

W centrum problemy rolnictwa

Ocenie wykonania zadań w rolnictwie wynikających z planu społeczno-gospodarczego, poświęcone było odczytanie w Kólnie wspólne plenarne posiedzenie KMG PZPR i MGK ZSL.

Z pewnością bieżący rok nie jest najlepszy dla kółkowskiego rolnictwa. Poza stosunkowo dobrym urodzajem zbóż i owoców, w pozostałych gałęziach produkcji roślinnej nastąpił spadek plonów.

Zbożami ozimymi i jarym obsiano 11 342 ha. Resztę gruntów zagospodarowano uprawami ziemniaków, okopowych, kukurydzy i innych. W stosunku do roku ubiegłego zwiększyła się powierzchnia zasiewów zbóż i upraw pastewnych, zmniejszyła się zaś powierzchnia upraw nasennych.

Plony ziemniaków szacowane są na niższe niż w roku ubiegłym. Ze względu na stosunkowo duży obszar upraw i znaczny spadek wydajności najdotkliwszą dla produkcji zwierzęcej okazać się może nieurodzaj ziemniaków.

Na ujemne tendencje w rozwoju hodowli trzody chlewnej wskazywa wyniki tegorocznej spisu lipcowego.

Zmniejszyć się pogłowia prosiąt, warchlaków i aż o 20 procent pogłowia łoch.

Niewielki natomiast, bo 1,5 procentowy wzrost nastąpił w hodowli bydła. Osiągnięto stan ogólny 11 172 sztuk. Więcej jest jałówek, co wiąże się z zainteresowaniem rolników wzrostem poziomu produkcji mleka.

Ze względu na ograniczone dostawy mieszanek drobiowych i brak obiadów kur w dużych fermach zmniejszyła się ich hodowla o 50 procent.

Sprawni i aktywni

JOZEF BOGUCKI — na-
czelnik gminy Boguty Płanik:

W działalności Terenowego Oddziału Obrony Cywilnej w gminie trzeba odnowić ostatnie ćwiczenia do-
wódczo-sztabowe, których ce-
lem było doskonalenie kadry
kierowniczej TOOC w zakre-
sie umiejętności działania przy
zakreśleniu różnych wariantów
sytuacyjnych. Ćwiczenia sta-
nowiły zamknięcie rocznego
cyklu szkolenia. Ostatnio na-
tomist sprawozdano praktycz-
nie plan wypracowania człon-
ków oddziału trybem alarmowym.
Stawiło się 90 proc. wyzwa-
nia. Oba sprawozdania wyka-
zały duży stopień sprawności
oddziału.

Spółród zrealizowanych za-
mówień należy wyróżnić sys-
tematyczną pracę z młodzieżą,
w tym pogadanki, konkursy.
W konkursie z wiedzy o ob-
ronie cywilnej zwyciężyli ucze-
ni 8 klasy miejscowej szkoły
Piotr Jaszczół. Członkowie
oddziału uczestniczą w czy-
nach społecznych na rzecz
gminy i środowiska. Wykona-
ne przez nich prace osiągnęły
w br. wartość 80 tys. zł. Są
te efekty wyrazem aktywności
większości członków TOOC.
Obywatelską postawą wyróż-
niają się zwłaszcza komendant
oddziału — Wiesław Strzyk
oraz szefowie służb: Edward
Zakrzewski, Tadeusz Użyński
i Stanisław Murawski.
Znacznego wsparcia we wszy-
stkich działaniach udziela in-
spektor WIOG w Łomży — Ta-
deusz Żywicki. (jtb)

W publikacji pt. „LOK szkół i
wychowawców” G.W. z dnia 30 lis-
pada br. wkłada się pomysł.
Tekst prawidłowy winien brzmieć
„modelarnia przy... Młodzieżo-
wym Domu Kultury w Seta-
kach”. Natomiast podano „Miej-
skim Domu Kultury”. Zaintere-
sowanych za błąd przepraszamy.

W dniu 8.XII.1982 r. zmarła
miernica tragiczna
Anna Bogdańska
niepełniarka Zespołu Opieki
Zdrowotnej w Grajewie.
Wyrazy współczucia

**RODZINIE
i NAJBLIŻSZYM**
składają:
współpracownicy wraz z dy-
rektcją. k 4891-1

Wyrazy szczerzego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu wioletowej
działacza Polskiego Związku
Wędkarskiego

**Henryka
Cywińskiego**
składają:
Zarząd Okręgu PZW w Łom-
ży. k 4892-1

Na plan 2665 ton nawozów
w czystym składniku rolnicy
zakupili 2066 ton, co dało tyl-
ko 96 kg NPK na 1 ha w czys-
tym składniku przy zakłada-
nych 112 kg. Nie najlepiej w
tym zakresie rozpoczął się no-
wy rok gospodarczy. Do kon-
ca października rolnicy wy-
kupili tylko 356 ton nawozów
w czystym składniku, tj. 13
proc. planu. Zapasy nawozów
wzrosły w tym czasie do oko-
ło 2 tys. ton i aktualnie myśl
się o aktywizacji sprzedaży
tych mineralów.

Mimo początkowych obaw,
wystarczające okazało się za-
opatrzeniu rolników w środki o-
chrony roślin. Przy planowanej
powierzchni chronionej 2700 ha
zadania w tym zakresie wyko-
nano na powierzchni 2560 ha.

Z poważnymi trudnościami
realizowany jest plan budowni-
ctwa wiejskiego. Ogólny
brak materiałów, nietermino-
wy i niepełny ich spływ — to
główne czynniki hamujące
rozwój budownictwa inwen-
tarskiego i mieszkaniowego.
Przydziały materiałów dla
miasta i gminy dają przecięt-
nie pokrycie potrzeb na 40 proc.

Ustalono, że dla uporząd-
kowania sytuacji w budowni-
ctwie wiejskim przeprowadzo-
na będzie inwentaryzacja bu-
dów i ustalone potrzeby re-
montowe, pod które przydzie-
lane będą materiały budowa-
ne.

W br. nastąpiła dalsza po-
prawa w zaopatrzeniu rolni-
ków indywidualnych w cią-
gniki i maszyny rolnicze. Spo-
rą ilość tych maszyn rolnicy
odkupili od SKR w ramach
organizowanych przetargów.
Z drugiej strony, władze nie-
pokoi wysoka ilość wyzby-
wanego się sprzętu przez SKR.
Wyzbyła się ona bowiem po-
nad 30 proc. ciągników i ko-
paczek elewatorów oraz
wiązałek, potów przyręcz
ciągnikowych, 100 proc. prze-
trząsaczko-zgrabiarek.

Za szczególnie ważne zadania
uznano należyte zagospo-
dowanie wszystkich użytków
rolnych. Stan gruntów PFZ
jest stosunkowo niski, bo wy-
nosi 67,5 ha. Zostały one zgło-
szone do sprzedaży przez Bank
Spółdzielczy. Do końca paź-
dziernika sprzedano 38 ha.

Wzorem lat ubiegłych, w
br. dwukrotnie dokonano prze-
glądu rolniczego użytkowania
gruntów. Powierzchnia nie
zagospodarowanych zgodnie z
przeznaczeniem, bądź źle użyt-
kowanych gruntów wynosiła
27,6 ha. I chociaż próbowano
różnymi środkami administra-
cyjnymi zmienić ten stan rze-
czy, rolnicze użytkowanie
gruntów było nie zawsze zgod-
ne z przeznaczeniem.

Uczestnicy kółkowskiego ple-
num, stwierdzając, że realiza-
cja zadań wynikających z pla-
nu społeczno-gospodarczego
rozwoju miasta i gminy prze-
biega w trudnych warunkach,
wskazali na potrzebę podjęcia
konkretnych działań, które
przyczynią się do rozwoju
wsi. W związku z ich reorga-
nizacją nastąpił rozstrój w
funkcjonowaniu zarówno
służby doradczej WOPR jak i
gminnej służby rolnej, które
są na etapie wypracowywania
nowych form działania. Chodzi
o to, by etap ten trwał jak
najkrócej. Rolnicy potrzebują
fachowej, pozbawionej biuro-
kracji pomocy.

**FRANCISZEK
JURCZENIA**

W dniu 23 listopada br. o-
publikowaliśmy list na-
szego czytelnika, w którym
narzeka on na brak doży-
wienia i ogrzewania w szkole
podstawowej w Maszutkiniach
w woj. suwalskim. Otrzyma-
liśmy w tej sprawie pismo
podpisane przez zastępcę
gminnego dyrektora szkół w
Wizajnach. Dyrekcja ZSG wy-
jaśniła, że w szkole w Maszut-
kiniach dożywianie uczniów
prowadzone jest co roku, a w
br. rozpoczęło się ono 1 grud-
nia. Uczniowie otrzymują
szklankę gorącej kawy.

Dalej czytamy: „W budynku
szkoły jest centralne ogrze-
wanie, które zostało urucho-
mione we właściwym czasie.
Z wyjaśnienia dyrektora szkoły
w Maszutkiniach wynika, iż
obecnie ze względu na dość

wysoką, jak na ten okres, tem-
peraturę powietrza celowo po-
leć palic tylko w jednym
piecu opałem gorszego gatun-
ku. Zaoszczędzony w ten spo-
sób węgiel przeznaczony jest
na okres dużych mrozów, kiedy
na ogrzanie budynku w tak
surowym klimacie, w jakim
znajduje się gmina Wizajny
potrzeba dużo więcej węgla.
Jednocześnie nadmieniam, że
Szkoła Podstawowa w Ma-
szutkiniach zaopatrzona jest
w 100 proc. w potrzebny wę-
giel i koks, zgodnie z kartą o-
palową. Na początku sezonu
ogrzewczego instalacja cen-
tralnego ogrzewania została
naprawiona i sprawdzona.”

Cóż, wypada życzyć by nie
zawiodła. (m)

W dniu 23 listopada br. o-
publikowaliśmy list na-
szego czytelnika, w którym
narzeka on na brak doży-
wienia i ogrzewania w szkole
podstawowej w Maszutkiniach
w woj. suwalskim. Otrzyma-
liśmy w tej sprawie pismo
podpisane przez zastępcę
gminnego dyrektora szkół w
Wizajnach. Dyrekcja ZSG wy-
jaśniła, że w szkole w Maszut-
kiniach dożywianie uczniów
prowadzone jest co roku, a w
br. rozpoczęło się ono 1 grud-
nia. Uczniowie otrzymują
szklankę gorącej kawy.

Dalej czytamy: „W budynku
szkoły jest centralne ogrze-
wanie, które zostało urucho-
mione we właściwym czasie.
Z wyjaśnienia dyrektora szkoły
w Maszutkiniach wynika, iż
obecnie ze względu na dość

wysoką, jak na ten okres, tem-
peraturę powietrza celowo po-
leć palic tylko w jednym
piecu opałem gorszego gatun-
ku. Zaoszczędzony w ten spo-
sób węgiel przeznaczony jest
na okres dużych mrozów, kiedy
na ogrzanie budynku w tak
surowym klimacie, w jakim
znajduje się gmina Wizajny
potrzeba dużo więcej węgla.
Jednocześnie nadmieniam, że
Szkoła Podstawowa w Ma-
szutkiniach zaopatrzona jest
w 100 proc. w potrzebny wę-
giel i koks, zgodnie z kartą o-
palową. Na początku sezonu
ogrzewczego instalacja cen-
tralnego ogrzewania została
naprawiona i sprawdzona.”

Cóż, wypada życzyć by nie
zawiodła. (m)

W dniu 23 listopada br. o-
publikowaliśmy list na-
szego czytelnika, w którym
narzeka on na brak doży-
wienia i ogrzewania w szkole
podstawowej w Maszutkiniach
w woj. suwalskim. Otrzyma-
liśmy w tej sprawie pismo
podpisane przez zastępcę
gminnego dyrektora szkół w
Wizajnach. Dyrekcja ZSG wy-
jaśniła, że w szkole w Maszut-
kiniach dożywianie uczniów
prowadzone jest co roku, a w
br. rozpoczęło się ono 1 grud-
nia. Uczniowie otrzymują
szklankę gorącej kawy.

Dalej czytamy: „W budynku
szkoły jest centralne ogrze-
wanie, które zostało urucho-
mione we właściwym czasie.
Z wyjaśnienia dyrektora szkoły
w Maszutkiniach wynika, iż
obecnie ze względu na dość

wysoką, jak na ten okres, tem-
peraturę powietrza celowo po-
leć palic tylko w jednym
piecu opałem gorszego gatun-
ku. Zaoszczędzony w ten spo-
sób węgiel przeznaczony jest
na okres dużych mrozów, kiedy
na ogrzanie budynku w tak
surowym klimacie, w jakim
znajduje się gmina Wizajny
potrzeba dużo więcej węgla.
Jednocześnie nadmieniam, że
Szkoła Podstawowa w Ma-
szutkiniach zaopatrzona jest
w 100 proc. w potrzebny wę-
giel i koks, zgodnie z kartą o-
palową. Na początku sezonu
ogrzewczego instalacja cen-
tralnego ogrzewania została
naprawiona i sprawdzona.”

Cóż, wypada życzyć by nie
zawiodła. (m)

W dniu 23 listopada br. o-
publikowaliśmy list na-
szego czytelnika, w którym
narzeka on na brak doży-
wienia i ogrzewania w szkole
podstawowej w Maszutkiniach
w woj. suwalskim. Otrzyma-
liśmy w tej sprawie pismo
podpisane przez zastępcę
gminnego dyrektora szkół w
Wizajnach. Dyrekcja ZSG wy-
jaśniła, że w szkole w Maszut-
kiniach dożywianie uczniów
prowadzone jest co roku, a w
br. rozpoczęło się ono 1 grud-
nia. Uczniowie otrzymują
szklankę gorącej kawy.

Dalej czytamy: „W budynku
szkoły jest centralne ogrze-
wanie, które zostało urucho-
mione we właściwym czasie.
Z wyjaśnienia dyrektora szkoły
w Maszutkiniach wynika, iż
obecnie ze względu na dość

wysoką, jak na ten okres, tem-
peraturę powietrza celowo po-
leć palic tylko w jednym
piecu opałem gorszego gatun-
ku. Zaoszczędzony w ten spo-
sób węgiel przeznaczony jest
na okres dużych mrozów, kiedy
na ogrzanie budynku w tak
surowym klimacie, w jakim
znajduje się gmina Wizajny
potrzeba dużo więcej węgla.
Jednocześnie nadmieniam, że
Szkoła Podstawowa w Ma-
szutkiniach zaopatrzona jest
w 100 proc. w potrzebny wę-
giel i koks, zgodnie z kartą o-
palową. Na początku sezonu
ogrzewczego instalacja cen-
tralnego ogrzewania została
naprawiona i sprawdzona.”

Cóż, wypada życzyć by nie
zawiodła. (m)

W dniu 23 listopada br. o-
publikowaliśmy list na-
szego czytelnika, w którym
narzeka on na brak doży-
wienia i ogrzewania w szkole
podstawowej w Maszutkiniach
w woj. suwalskim. Otrzyma-
liśmy w tej sprawie pismo
podpisane przez zastępcę
gminnego dyrektora szkół w
Wizajnach. Dyrekcja ZSG wy-
jaśniła, że w szkole w Maszut-
kiniach dożywianie uczniów
prowadzone jest co roku, a w
br. rozpoczęło się ono 1 grud-
nia. Uczniowie otrzymują
szklankę gorącej kawy.

Dalej czytamy: „W budynku
szkoły jest centralne ogrze-
wanie, które zostało urucho-
mione we właściwym czasie.
Z wyjaśnienia dyrektora szkoły
w Maszutkiniach wynika, iż
obecnie ze względu na dość

wysoką, jak na ten okres, tem-
peraturę powietrza celowo po-
leć palic tylko w jednym
piecu opałem gorszego gatun-
ku. Zaoszczędzony w ten spo-
sób węgiel przeznaczony jest
na okres dużych mrozów, kiedy
na ogrzanie budynku w tak
surowym klimacie, w jakim
znajduje się gmina Wizajny
potrzeba dużo więcej węgla.
Jednocześnie nadmieniam, że
Szkoła Podstawowa w Ma-
szutkiniach zaopatrzona jest
w 100 proc. w potrzebny wę-
giel i koks, zgodnie z kartą o-
palową. Na początku sezonu
ogrzewczego instalacja cen-
tralnego ogrzewania została
naprawiona i sprawdzona.”

Cóż, wypada życzyć by nie
zawiodła. (m)



Brigada Eugeniusza Tyszkę wykonuje zespół do drukarki nieryzowej.

Kłopoty, ale i perspektywy

Bez Zambrowa nie ruszy

W salach rzędy stołów,
a przy nich prawie
wyłącznie kobiety. I
dobrze, nie tylko ze względu
na sytuację w zatrudnieniu
miasta i okolicy. Tutaj
specjalistyczna produkcja
wymaga bowiem skrupulat-
nej dokładności, którą —
jak dowodzą doświadczenia
— lepiej od męskich za-
pewniają kobiety ręce.

Znajdujemy się w zamb-
rowskim oddziale Zakładów
Mechaniczno - Precyzyjnych
„Mera - Blonie” w Warsza-
wie, gdzie produkuje się
drobne, lecz niezbędne czę-
ści do samochodów z fiatow-
skiej rodziny i ciągników
„Ferguson”. Czynniki między
innymi do parkników oraz ur-
ządzenia zasilające do ur-
ządzeń peryferyjnych kompu-
terów.

Przed wszystkim jednak
zambrowska załoga — jako
jedyna w kraju — wykonu-
je termostaty na potrzeby
kooperantów i handlu. Te-
goroczny plan, w którym
założono wytworzenie 600
tysięcy sztuk tego urzadze-
nia dla odbiorców krajo-
wych, został już wykonany.
Niestety, zakład nie zdoła
wywiązać się z umowy z od-
biorną radzieckim, przewi-
dującej wykonanie 300 ty-
sięcy termostatów. Przyczyna:
za małe były dostawy z kra-
ju i z zagranicy taśm
mosiężnych. Z tego powodu
kwartale kilkudniowe posto-
je.

Sprawa poważna i z tego
względem, że termostaty z
czunikami stanowią 60 pro-
cent całej produkcji. Gdy
chodzi o urządzenia kompu-
terowe, to wykonuje się ich
miesięcznie 120 kompletów,
czyli zgodnie z ustaleniami

Tegoroczna, trudna praca
przyjdzie więc zambrowskiej
załodze podsumować ujem-
nym bilansem. Nie z włas-
nej winy, bo przecież zależy
jej na robocie. W październi-
ku średni zarobek wy-
niósł ponad 8 200 złotych i
liczy się w budżecie rodzin-
nym. Wiadomo zaś, jaka
drożyna panuje na rynku

Stad też, przymiarki do
wyższego o co najmniej 8,5
procent planu na przyszły
rok. Wprawdzie w ekspor-
cie nie przewiduje się ko-
rekt, ale sprzedaż wyrobów
na kraj wrosła do około
trzystu milionów złotych.
Zapotrzebowanie na zamb-
rowskie wyroby jest spore.
Więcej się więc robi i wię-
cej zarobi.

Plan ten jest jakby „za-
powiedzia” rozwoju produk-
cji w następnych latach.
Program opracowany przez
specjalistów z „Merału” za-
kłada coroczny przyrost pro-
dukcji o 8-9 procent.

W związku z tym przewi-
duje się rozbudowę zakładu.
Już za kilka miesięcy prze-
kazana zostanie do użytku
nowa hala produkcyjna o
powierzchni 1700 metrów
kwadratowych wraz z bu-
dynkiem socjalnym. Znajdą
w niej prace także nowi
pracownicy, gdyż zatrudni-
cie dodatkowo 100 osób. W
sumie więc załoga wrosła
do prawie 450, czyli do dru-

giej „wielkości” w Zambro-
wie, po „bawelnie”. Do pra-
cy — należy dodać —
przyszli do zakładu już ucze-
ni i uczniowie w między-
zakładowej szkole, z której
w tym roku przyszło do za-
kładu 27 absolwentów.

Mimo tegorocznych kłopo-
tów, kierownictwo i załoga
„Mera-Blonie” patrzy za-
tem w przyszłość z umiar-
kowym optymizmem. Po-
winno być i lepiej i lepiej
przebiegać produkcja i
dostawy materiałów. Co-
raz rytmiczniej pracuje nasz
przemysł.

Jedną tylko rzecz dziwi i
irytuje ludzi z Zambrowa.
Znaczące są braki w sprzę-
cie motoryzacyjnym. Tym-
czasem główny na kraj wy-
kazy dyspozytor — lubel-
ski „Polmoszyty” — zamawia
złotem, jak na potrzeby u-
żytkowników pojazdów, ilość
termostatów.

D. KLIMASZEWSKI
Zdjęcia: Z. LENKIEWICZ



Wiesław Papiński zastawia przy montażu termostatów.



Montaż układów elektrotechnicznych. Przy pracy Jadwiga Zalewska.

Partynia kampania sprawozdawcza w woj. suwalskim

Autorytet zdobywa się działaniem

Konferencje sprawozdawczo-programowe odbyły się już w kilkunastu instancjach gminnych woj. suwalskiego. Podczas dyskusji wiele uwagi poświęcono — obok problemów politycznych i ideologicznych — także konkretnej działalności organizacji partyjnych w środowisku, w instytucjach i zakładach pracy, w gminach i miastach.

Dobrym przykładem jest dyskusja podczas pierwszej w woj. suwalskim miejskiej konferencji partyjnej w Augustowie. Delegaci na konferencję i zaproszeni goście — Czesław Romanowski, członek KC PZPR i Bolesław Dziadziak, sekretarz KW PZPR — mówili o trudnych doświadczeniach ostatnich miesięcy i o tym, że dowiodły one, iż miara partyjnego autorytetu są przede wszystkim bezpośrednie efekty działania. Efekty wynikłe z mądrości i zaangażowanej postawy i wytrwałości każdego członka partii.

Stan augustowski organizacji partyjnej w okresie sprawozdawczym uległ dość istotnej zmianie. Blisko 280 członków wystąpiło z jej szeregów, kolejnych około 140 — skreślono za bierność i niewywiązywanie się ze statutowych obowiązków.

Jak podkreślano wielokrot-

nie podczas obrad konferencji — miernikiem efektów pracy partyjnej są wyniki pracy podstawowych organizacji partyjnych. Towarzysz Roman Urbiński mówił: „Autorytet zdobywa się działaniem i o jego sile stanowią ludzie, jacy są w partii”.

Wypowiedzi utrzymane w podobnym tonie pozwalają na wniosek, że odcieście dość dużej liczby towarzyszy ze augustowskiej organizacji nie powinno jej przeszkodzić w podejmowaniu istotnych problemów.

Do najważniejszych zadań na trwającą dalej kadencję delegacji zaliczył m.in. bojowość członków partii w podejmowaniu żywych spraw wynikających z życia zakładu i środowiska, w którym działają, zwiększenie ofensywności działania a przede wszystkim — dyscypliny partyjnej.

JADWIGA KAMINSKA

Nowe ognia PRON

W dniu 5 bm. w sali widowiskowej Miejskiego Domu Kultury w Piszku odbyło się zebranie założycielskie Miejsko-Gminnego PRON. Wśród zgromadzonych, prawie 130-osobowej grupy mieszkańców znaleźli się przedstawiciele wszystkich niemal środowisk: robotnicy, rolnicy, nauczyciele, prawnicy.

Referat programowy traktujący o zadaniach PRON wygłosił działacz miejscowego OKON — inż. Jerzy Krakowiński. Określił on PRON, jako ruch społeczny otwarty dla wszystkich ludzi dobrej

woli. Zarówno w wystąpieniu, jak i w dyskusji podkreślono, że winien on w swoich planach i działaniach spełniać oczekiwania i potrzeby mieszkan-
ców, być czynnikiem konsolidującym lokalną społeczność. Należy wydać zdecydowaną walkę niemożności, niegospodarności i zwyciężaj! głupocie. Aby tak stało się potrzebne jest wsparcie ogółu.

Na zebraniu wybrano 9-osobowe prezydium, a spośród jego składu przewodniczącym. Został nim Ryszard Sienkiewicz. Utworzono też 8 komisji problemowych. Chęć pracy w tychże zadeklarowało 75 osób. (m)

W kilku wierszach

* W czwartek, 16 bm. o godz. 16 w Miejsko - Gminnym Domu Kultury w Grajewie odbędzie się eliminacje środowiskowe w turnieju kibiców „Na olimpijskim szlaku”, które organizuje Wojewódzka Komisja Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Zarząd Miejsko-Gminny ZSP, Miejskie Ognisko TKKF „Start”, Ośrodek Sportu i Rekreacji zapraszają zawodników i kibiców.

* W sobotę, 18 bm. o godz. 16 w Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grajewie odbędzie się eliminacje środowiskowe w turnieju kibiców „Na olimpijskim szlaku”, które organizuje Wojewódzka Komisja Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Zarząd Miejsko-Gminny ZSP, Miejskie Ognisko TKKF „Start”, Ośrodek Sportu i Rekreacji zapraszają zawodników i kibiców.

Dwa pierwsze zespoły grać będą na szczeblu makroregionalu.

Grają jak ich starsze koleżanki

Z optymizmem można patrzeć na przyszłość koszykarki kobiecej w białostockim Włókniarzu. Rezerwy są bogate, a na parkietach można dostrzec sporo utalentowanych młodziwek.

Najmłodsze koszykarki Włókniarza (rocznik 1969 i młodsze) walczyły w Turnieju Barbórki w Olsztynie. Pierwsze miejsce zajęły Włókniarki wygrywając z MKS Nidzica 28:23, AZS Koszalin 41:8 i Teżca Łódź 30:28. Występujące we Włókniarzu zawodniczki są uczennicami Szkoły Podstawowej nr 28 w Białymstoku.

W Kutińce rozegrany został ogólnopolski turniej kadetek. Pierwsze miejsce zdobyły Włókniarki po zwycięstwach z MKS Rzeszów 56:31, AZS Katowice 67:36 i Kasprowi-
czem Kutno 72:58.

W przekroju wszystkich spotkań na więcej punktów do Włókniarza zdobyły: Elżbieta Stankiewicz — 69, Monika Kiełmek — 36 i Elżbieta Marcuk — 28.

Turniej siatkówki

Młodzieżowy Klub Olimpijczyka oraz Komisja Sportu Zarządu Miejskiego ZSPM w Białymstoku organizuje w dniu 18 bm. czwartą edycję turnieju piłki siatkowej młodzieżowej o puchar przewodniczącego ZM ZSPM w Białymstoku. W turnieju mogą brać udział wyłącznie zawodnicy nie zrzeszeni w PZPS. Zgłoszenia imienne drużyn potwierdzone przez OZPS WPS przyjmują do dnia 17 bm. Zarząd Miejski ZSPM ul. Linowa 6.

Turniej odbędzie się w Szkole Podstawowej nr 34. Początek o godz. 15.

Wysokie lokaty szablistów

Szabliscie klubowiczka Mazura po raz ostatni uczestniczyła w warszawskim turnieju klasyfikacyjnym, który był eliminacją do zawodów ogólnopolskich. Od nowego roku powstaje nowy ośrodek szermierzy, do którego należy Mazur. W województwie białostockim, łomżyńskie i suwalskie. Siedzioba okręgu będzie Łomża.

Powracając na planie warszawski to trzeba podkreślić wysokie lokaty szablistów. Mazur, zwyciężyła Robert J. Kosiński (Mazur) (Mazur) przed Markiem Krawcem i Jarosławem Kisielcem (Mazur). Kolejne miejsca wywalczyli: 3. Władysław Matuszak, 6. Zbigniew Gawdzis, 11. Adam Syryca, (wszyscy Mazur), 13. Jacek Seweryn (Jagiellonia), 15. Dariusz Karwowski (Mazur).

Ustalona została już 25-osobowa kadra narodowa juniorów w szablu. Z ekipy Mazura powołani zostali Jarosław Kisiel, Zbigniew Gawdzis i Władysław Matuszak.

Z siatkarskich parkietów
Jak już informowaliśmy rozpoczyna się nowy system rozgrywek w siatkówce najmłodszych. Pierwsze eliminacje do mistrzostw Polski i X OSM rozgrywane są w ramach